



d l a t e g o

Biuletyn Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach
Organizacji Pożytku Publicznego KRS 0000068764 ISSN 2081-6367
Nr 3 (411) 1 marca 2026

**Program duszpasterski Kościoła w Polsce na rok 2025/2026
„Uczniowie-misjonarze”**

+

Św. Mateusz, 17, 1-9 Przemienienie Jezusa [s. 2](#)

Ks. prof. Józef Kozyra: **Różnice w opisie Męki Pańskiej w Ewangeliach [s. 2-5](#)**

150-lecie objawień Matki Bożej w Gietrzwałdzie [s. 9-10](#)

Ks. prof. Waldemar Chrostowski: **Jeśli Kościół zawiódł w kryzysie, czy potrzebny jest w spokoju? [s. 11-13](#)**

Ks. Marek Gancarczyk: **Post i modlitwa jako lekarstwo na głupotę [s. 13](#)**

Stanowisko Zarządu Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach w sprawie profanacji Krzyża w Kielnie z 27 stycznia 2026 r. [s. 16](#)

Tadeusz Wita: Siła modlitwy według ks. Bogusława Jaworowskiego [s. 16-18](#)

Ks. Józef Kozyra: **„Nauczanie kapelana Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach o Biblii i o Kościele w latach 2017 – 2026”, Wydawca: Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach 2026. ISBN 978-83-94 9584-3-5, stron 258 [s. 18-20](#)**

Stanisław Waluś: **Polecam [s. 22](#)**

Piotr Lutyk: **Mądry Polak po szkodzie? [s. 23](#)**

J.D. Vance: **Aborcje jak ofiary z dzieci Majów [s. 23-25](#)**

Ks. Piotr Buda: **Jak unieważnić karę doczesną za grzechy [s. 27-28](#)**

Warto obejrzeć film „Najświętsze Serce” [s. 28](#)

Litania za obecnego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej [s. 29](#)

Andrzej Dawidowski, Małgorzata Piechoczek: **1,5 % podatku i dar dla KIK [s. 29-30](#)**



Antoni Winiarski:
Treviso – Mała Wenecja [s. 31-32](#)

Treviso. Romańska dzwonnica z 1218 r.
o wysokości 48 m przy Piazza di Signore.
Fot. Antoni Winiarski.

Wersje kolorowe biuletynu „Dłatego” można pobrać: <http://www.kik.katowice.opoka.org.pl/>

Św. Mateusz, 17, 1-9

Przemienienie Jezusa

Po sześciu dniach Jezus wziął z sobą Piotra, Jakuba i jego brata Jana i zaprowadził ich na wysoką górę, na miejsce odosobnione. Tam w ich obecności został przemieniony: Jego twarz zajaśniała jak słońce, a szaty stały się białe jak światło. Ukazali im się też Mojżesz i Elias, którzy z Nim rozmawiali. Wtedy Piotr powiedział do Jezusa: Panie, dobrze, że tu jesteśmy. Jeśli chcesz, postawię tu trzy namioty: jeden dla Ciebie, jeden dla Mojżesza i jeden dla Eliasza. A kiedy to jeszcze mówił, osłonił ich świetlisty obłok i z tego obłoku rozległ się głos: Ten jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie, Jego słuchajcie! Uczniowie słysząc to, upadli na twarz i bardzo się zlekli. Jezus zaś zbliżył się do nich, dotknął ich i powiedział: Wstańcie, nie bójcie się. Gdy spojrzeli w górę, nikogo nie zobaczyli, tylko samego Jezusa.

A kiedy schodzili z góry, Jezus nakazał im: Nikomu nie opowiadajcie o tym, co widzieliście, aż Syn Człowieczy powstanie z martwych.

*Biblia Ekumeniczna, wydanie II, przekład
ekumeniczny z języków oryginalnych
Towarzystwo Biblijne w Polsce,
Warszawa, 2018, s. 1975-1976*

Różnice w opisie Męki Pańskiej w Ewangeliach

Ks. prof. Józef Kozyra: Szczęść Boże. Dzisiejszą konferencję chcemy poświęcić różnicom w opisie Męki Pańskiej według św. Łukasza w porównaniu z narracją św. Marka i z całą tradycją synoptyczną oraz nawiązując także do opisów Męki u Jana.

Te opisy należą do największych sekcji narracyjnych we wszystkich Ewangeliach. Za modelowe przedstawienie historii Męki Jezusa uważa się powszechnie relacje św. Marka zawartą w rozdziałach 14 do 16, ale i pozostali Ewangelisci poświęcają opisowi Męki Pańskiej wiele miejsca i Mateusz, i Łukasz, i Jan. Kompozycja opisu Męki Pańskiej według Łukasza różni się znacznie od ujęcia przedstawionego przez św. Marka. Zmiany jakich dokonał Łukasz dotyczą dodatków, opuszczeń oraz innej kolejności w podawaniu szczegółów Pasji Jezusa w porównaniu z Ewangelią Marka. Ponadto u Łukasza spotykamy niekiedy zmiany względem tekstów paralel-

nych wynikające z korzystania z innej tradycji niż św. Marek.

Jakie są te różnice w opisie Męki Pańskiej według Łukasza?

Najpierw dodatki w opisie Męki Pańskiej według św. Łukasza.

Opis Męki Pańskiej u Łukasza znajduje się w rozdziałach 22 i 23. W Ewangelii Łukasza czytamy, że w Judasza Iskariotę, zdrajcę, wchodzi szatan. Ani Marek, ani Mateusz nie mówią wprost o szatanie w związku ze zdradą Jezusa. Taką tradycję jednak reprezentuje św. Jan. Następnie Judasz umawia się z arcykapłanami i dowódcami straży świątynnej w sprawie wydania Jezusa. Fragmenty u Marka i Mateusza mówią tylko o arcykapłanach. Jezus wyraża pragnienie spożycia Paschy ze swymi uczniami, pisze Łukasz. Jezus mówi Szymonowi o niecznych zamiarach szatana i o wstawiennictwie w sprawie umacniania go w wierze. Tego nie mają inni Ewangelisci. Łukasz pisze, że uczniów czeka czas próby i walki duchowej.

Mówi o dwóch mieczach. A potem, dodaje Łukasz, że Jezus, który modli się w Ogrodzie Oliwnym, jest umacniany przez anioła oraz poci się krwawym potem. Te wersety, dokładnie 22, 43, 44 u Łukasza, są obecne tylko w części rękopisów starożytnych. Znajdujemy je m.in. w łacińskim tłumaczeniu w Wulgacie. Prawdopodobnie nie było tych wersji w pierwotnej Ewangelii św. Łukasza. Ich brak osłabia drastyczność opisu męki i cierpień Jezusa. Potem Łukasz pisze, że przy pojmaniu w Getsemani Jezus uzdrawia sługę arcykapłana, któremu odcięto w walce ucho. Święty Jan z kolei podaje tylko, że Piotr odciął Malchusowi prawe ucho w trakcie walki, a więc nie pisze o tym uzdrowieniu.

Łukasz zaś pisze dalej, że czas pojmania i Męki Jezusa to godzina Jego wrogów i panowanie ciemności. Marek i Mateusz podkreślają tylko, że Męka Pańska, a więc już pojmanie Jezusa jest wypełnieniem się Pism Starego Testamentu, zapowiedzi. Jan z kolei w 16 rozdziale pisze o godzinie, że to jest ich godzina. Nazywa czas działania wrogów Jezusa i prześladowców Kościoła ich godziną. W 12 rozdziale św. Jan pisze, że Jezus wzywa do chodzenia w światłości: „Aby was ciemność nie ogarnęła”, a więc są pewne wspólne tematy między Łukaszem i Janem. Dalej Łukasz pisze, że Jezus spogląda miłosiernie na zapierającego się Go Piotra. To jest tylko w Ewangelii Łukasza, to miłosierdzie Jezusa. Potem mamy oskarżenie Jezusa przed Piłatem o zwodzenie ludu, o odmawianie płacenia podatków i podawanie się za mesjańskiego króla.

Z pytania, jakie postawił Piłat Jezusowi podczas przesłuchania: „Czy ty jesteś Królem Żydów?”, tak pisze Marek, Mateusz i Jan, wynika, że przedstawiono oskarżenie Jezusa przed Piłatem w brzmieniu tak jak to podał Łukasz, czyli o Królu Żydowskim. Potwierdza to napis na krzyżu „Król Żydów”. I to jest we wszystkich Czterech Ewangeliach. Potem Łukasz pisze, że Jezus jest posłany przed Heroda Antypasa. To jest tylko wersja Łukaszowa. Następnie pisze Łukasz, że Piłat ogłasza niewinność Jezusa i to jest potrójne urzędowe stwierdzenie niewinności: Herod i Piłat dwa razy. Według Marka w 15 rozdziale pytanie Piłata, co złego uczynił, skierowane do tłumu domagającego się, aby Jezusa ukrzyżować, wskazuje na przeświadczenie Piłata o niewinności Jezusa.

Podobnie w Ewangelii Mateusza w 27 rozdziale żona Piłata przestrzega męża, aby nie miał „nic do czynienia z tym Sprawiedliwym”. A dalej Mateusz pisze po skierowanym do tłumu pytaniu, co Jezus złego uczynił. I po domaganiu się ukrzyżowania Jezusa Piłat umywa ręce i mówi: „Nie jestem winien krwi tego Sprawiedliwego”. Piłat na żądanie tłumu uwalnia Barabasa, który został uwięziony: „za rozruchy i za zabójstwo” pisze Łukasz. Już wcześniej św. Łukasz zaznacza, że Barabas był uwięziony z powodu rozruchów i zabójstwa. To samo wyjaśnienie w tekście paralelnym podaje Marek, przy okazji wstawiania się tłumu za Barabasem.

Potem św. Łukasz pisze o płaczących i bijących się w piersi kobietach na Drodze Krzyżowej. I Jezus wzywa je do nawrócenia w kontekście eschatologicznym. To jest tylko tekst Łukaszowy. Następnie Łukasz podaje modlitwę Jezusa za katów: „Ojcze, odpuść im, bo nie wiedzą, co czynią”. Modlitwę tę znajdujemy tylko w niektórych rękopisach starożytnych. Między innymi w tłumaczeniu Wulgaty. Opuszczają ten logion najważniejsze kodeksy: Watykański, Synajski, Kodeks Bezy, papirus Bodmer XIV. Nawiązuje ta modlitwa do modlitwy św. Szczepana za prześladowców, jak pisze też Łukasz w Dziejach Apostolskich 7,60. Potem Łukasz pisze, że lud stoi i przygląda się ukrzyżowaniu Jezusa.

To jest tylko tekst Łukaszowy. A potem jest dialog dwóch łotrów na krzyżu. Zaś skruszonemu łotrowi Jezus obiecuje zbawienie. To też jest tekst tylko Łukaszowy. I wreszcie pisze Łukasz o zaćmieniu słońca w chwili śmierci Jezusa. U Mateusza, podobnie jak u Łukasza, czytamy o ciemnościach. Zaćmienie słońca i rozerwanie zasłony przybytku są specjalnymi znakami eschatologicznymi jakie towarzyszą śmierci Jezusa.

I wreszcie tłum wracający z Kalwarii, jak pisze Łukasz, bije się w piersi. Ci ludzie się nawracają. To jest znak nawrócenia.

Jakie są z kolei opuszczenia w opisie Męki Pańskiej według Łukasza w porównaniu z Ewangelią św. Marka? Bo dotąd mówiliśmy o dodatkach w opisie Męki Pańskiej według Łukasza.

Teraz chcę przedstawić opuszczenia w opisie Męki u Łukasza. U Marka w 14 rozdziale czytamy o namaszczeniu Jezusa w Betanii przed Męką. Łukasz podaje tę scenę już w 7 rozdziale, nie w opisie Męki Pańskiej tylko wcześniej. Znajdujemy tam narrację o nawróconej grzesznicy, która namaszcza stopy Jezusa w trakcie działalności Jezusa jeszcze w Galilei. Scenę namaszczenia w Betanii przed Męką znajdujemy w Ewangelii Mateusza i Jana. Potem u Marka czytamy, że lepiej by było dla zdrajcy Judasza gdyby się nie narodził. Tę samą tradycję, co Marek prezentuje Mateusz. A nie ma tego św. Łukasz.

U Marka czytamy o wypełnieniu się zapowiedzi: „Uderzę w pasterza, a rozproszą się owce”, oraz jest zapowiedź spotkania ze Zmartwychwstałym, wywyższonym Jezusem, w Galilei. Łukasz prezentuje tradycję o chrystofaniach jerozolimskich, a nie o tych w Galilei. U Marka czytamy, że smutek i trwoga Jezusa ogarnia go w Ogrodzie Oliwnym wobec Piotra, Jakuba i Jana. Tak samo mają Mateusz i Jan. Łukasz w ogóle na ten temat nic nie pisze. Marek pisze, że Jezus trzykrotnie modli się w Getsemani. Tak samo ma Mateusz. Tego nie ma u Łukasza ani u Jana. Potem u Marka czytamy o ucieczce uczniów z Ogrojca. Nie ma tego u św. Łukasza.

Następnie Marek dodaje pewien szczegół. Pisze o młodzieńcu, który jest nagi i ucieka napastnikom przy pojmaniu Jezusa, bo zdarto z niego to wierzchnie nakrycie, płachtę. Następnie Marek pisze, że arcykapłani, Sanhedryn i fałszywi świadkowie atakują milczącego Jezusa. Nie ma tego u Łukasza. Potem Marek pisze: Piłat jest zdziwiony milczeniem Jezusa. Też tego nie ma u św. Łukasza. Potem Marek podaje informację o amnestii z okazji święta Paschy. Informacje o amnestii z okazji święta podaje tylko część rękopisów starożytnych w Ewangelii Łukasza. Czyli w niektórych Kościołach tak czytano w starożytności. Najważniejsze manuskrypty ten tekst opuszczają.

A w nielicznych rękopisach przedstawia się ten werset przestawiony. O korzystaniu z amnestii świątecznej piszą także Mateusz i Jan. Następnie św. Marek pisze o ubiczowaniu, o znieważeniu i o ukoronowaniu cierniem Pana Jezusa przez

rzymskich żołnierzy. Jezus jest maltretowany jako król błazen i ubierają go w purpurę. Mateusz dodaje szczegół o trzcinie zamiast berła w prawicy Jezusa króla błazna. Według Łukasza w 22 rozdziale Piłat dwukrotnie zapowiadał ubiczowanie Jezusa, ale w opisie męki Jezusa namiestnik rzymski nie wydaje takiego wyroku. Czyli jest wyraźna różnica. Łukasz opuszcza też scenę ukoronowania cierniem Jezusa.

Potem Marek pisze o tym, że Jezus ukrzyżowany jest o godzinie trzeciej. Trzecia godzina dnia to dziewiąta rano. To jest początek wykonywania wyroku. Następnie Marek pisze o wyszydzeniu Jezusa przez przechodniów pod krzyżem. I wreszcie Marek pisze, że Piłat jest zdziwiony szybką śmiercią Jezusa na krzyżu, co potwierdził setnik.

Jeszcze mamy w Ewangelii św. Łukasza zmiany w porządku scen i pewnych szczegółów pasji Jezusa w porównaniu z Ewangelią Marka oraz innymi Ewangeliąmi w tekstach paralelnych. Ale może te szczegóły pominiemy, a dokonajmy pewnego wyjaśnienia tych zmian w opisie Męki Pańskiej według Łukasza. Otóż, różnice w opisie Męki Pańskiej według św. Łukasza w stosunku do ujęcia Markowego wynikają z założeń i zabiegów redakcyjnych Ewangelisty.

Łukasz, związany pochodzeniem z kulturą grecką, kieruje orędzie Ewangelii do pogan i judeochrześcijan w środowisku pogańskim, ukazując uniwersalizm zbawienia jakie przyniósł Jezus. Jezus dokonał zbawienia w Jerozolimie, skąd płynęło ono dalej do pogan. Jezus jako Zbawiciel przyszedł do grzeszników, do ubogich, do pogardzanych, wzywa wszystkich do nawrócenia, przebacza grzechy, leczy chorych, nikim nie gardzi, ani poganami, ani celnikami, ani nierządnicami, ani kobietami, ani dziećmi. Zbawienie jest dostępne w Kościele dzięki Męce, Śmierci i Zmartwychwstaniu Jezusa. Dzieło Zbawcze Jezusa jest przeniknięte modlitwą, a Jezus sam się modlił i innych zachęcał do modlitwy. W Jezusie Zbawicielu ukazała się miłość i dobroć Boga.

Ewangelia Łukasza jest historią Zbawienia, którego dokonał Jezus i które swój początek miało w Jerozolimie. Zmiany redakcyjne dotyczące opisu Męki Pańskiej w Ewangelii Łukasza zostały dokonane w obrębie bloków tematycznych podanych w Ewangelii Marka. Bloki te przekształcono oraz dodano pewne szczegóły, a inne opuszczono lub przestawiono, np. namaszczenie przed Męką Pańską. W Ewangelii Łukasza zauważamy najwięcej tekstów własnych, które w opisie Męki Pańskiej są przeplatane materiałami opartymi na Ewangelii Marka.

W opisie Męki Pańskiej według Łukasza dodatki do wersji Marka znajdujemy w następujących blokach tematycznych. Pierwszy: Zbawienie jest zwycięstwem nad szatanem. Drugi: Proces rzymski wykazał, że Jezus został niewinnie oskarżony i niesłusznie skazany na śmierć. Trzeci blok: Jezus jest Zbawicielem, który w czasie Męki, jak lekarz uzdrawia, okazuje miłosierdzie i przebaczenie nawracającym się, i modli się za prześladowców.

I czwarty blok: Zbawcza śmierć Jezusa ma wymiar uniwersalny, a nawet kosmiczny. Podobnie jak dodatki, tak i opuszczenia w opisie Męki Pańskiej według Łukasza w stosunku do ujęcia Markowego wynikają z założeń i zabiegów redakcyjnych Ewangelisty. Opuszczenia wydają się jeszcze bardziej sugestywne niż dodatki, bo wyraźnie wskazują na cel tych zabiegów dokonanych przez Autora Ewangelii. Zmiany w porządku scen oraz inne ujęcie pewnych szczegółów Pasji Jezusa w Ewangelii Łukasza w porównaniu z przekazem Marka mają swoje uzasadnienie w kompozycji poszczególnych Ewangelii oraz podjętych ideach teologicznych charakterystycznych dla danego Autora. Również zmiany w opisie Męki Pańskiej u Łukasza w stosunku do tekstów paralelnych i w pozostałych Ewangeliach wynikają z korzystania z innej tradycji niż Marek oraz z założeń redakcyjnych Łukasza.

Ich uzasadnienie tkwi bowiem w odrębnych koncepcjach, którymi kierował się Ewangelista. W teologii Męki Pańskiej według Łukasza śmierć Jezusa na krzyżu w Jerozolimie, mimo że jest kilkakrotnie zapowiadana, nie stanowi końca drogi Jezusa, lecz prowadzi do Zmartwychwstania. Męka Pańska jest okazją by szatan na nowo kusił Jezusa. Moce ciemności chciałyby przeszkodzić Jezusowi w wypełnieniu Zbawczego Planu Boga. Łukasz tak ujmuję Mękę Pańską, gdyż analogicznie dzieje się w Kościele, który też jest wystawiany na różne próby. Łukasz Ewangelista podkreśla niewinność Sprawiedliwego Jezusa.

To powinno zachęcić czytelników Ewangelii do żalu i do nawrócenia. A płaczący Piotr to zaprzaniec. Płaczące niewiasty jerozolimskie też są wzywane do nawrócenia. Skruszony Łotr otrzymuje przebaczenie. Bijące się w piersi tłumy pod krzyżem nawracają się bo Jezus w czasie Męki leczy i zbawia wszystkich. Czytamy o odciętym uchu sługi arcykapłana, o raju dla nawróconego złoczyńcy oraz Jezus przebacza, modląc się nawet za prześladowców na krzyżu. Kościół ma naśladować Sprawiedliwego Jezusa. Kościół przez sprawowanie liturgii ma uczestniczyć w uniwer-

salnym Dziele Zbawczym Jezusa. Pascha znajduje swoje wypełnienie w Kościele, a całkowite dopełnienie w przyszłym Królestwie Bożym to nas czeka dopiero, w przyszłości.

Jednak już teraz dzięki Eucharystii uczestniczymy w Nowym Przymierzu. Jezus przepowiada przewidzianą w Planach Bożych zdradę Judasza. Przepowiada zaparcie się Piotra. Cała Męka Pańska jest wypełnieniem prorocत्व Starego Testamentu, czego Jezus był w pełni świadomy. W zapowiedziach Starego Testamentu została objawiona Wola Boża, którą Jezus całkowicie wypełnił. Tak jak w całej Ewangelii, tak też w opisie Męki Jezusa Łukasz podkreśla jego łączność z Ojcem. Jezus chce wypełnić zbawcze plany Ojca. Droga Męki rozpoczęła się ostatecznie w Getsemani. Tam Jezus zgadzając się z Wolą Ojca wszedł na Drogę Krzyżową. Ostatnim słowem wypełnienia się Woli Bożej jest oddanie się Ojcu w modlitwie na krzyżu: „Ojcze, w Twoje ręce oddaję mego ducha”. W ten sposób Łukasz wyraził myśl soteriologiczną o wypełnieniu Zbawczej Woli Boga.

Ogrom cierpień, które podjął Jezus wypełniając wolę Ojca wielu czytelnikom Ewangelii Łukasza uświadamia scena mówiąca o krwawym pocie w Ogrójcu i umacnianiu Jezusa w trwodze przez anioła. Dla innych odbiorców Łukaszowego opisu Męki Pańskiej scena ta była zbyt dramatyczna i pominięto ją w przekazywanych kopiach tekstu. Obawiano się bowiem, że tak dramatyczne ukazanie cierpień i słabości Jezusa w Getsemani może podważyć wiarę w Jego Boską Godność. Z tych względów opuścił Łukasz sceny biczowania, ukoronowania cierniem i wyszydzania Jezusa przez żołnierzy i lud jerozolimski. Łukasz prowadząc narrację o Męce Pańskiej musiał się liczyć również z realiami historyczno-politycznymi oraz religijnymi.

Dlatego zapewne ze względów apologetycznych, aby nie wzbudzać podejrzeń o wrogość wobec władz rzymskich Ewangelista stara się jak najlepiej, w najlepszym świetle ukazać Piłata i żołnierzy rzymskich. Dlatego pisze o Piłacie, że chciał za wszelką cenę uwolnić niewinnego Jezusa. Formalnie też nie wydał Piłat wyroku śmierci na Jezusa, ale jedynie zawyrokował, aby żądanie Żydów zostało spełnione i wydał go na ich wolę. Zaś setnik rzymski pod krzyżem ogłosił Jezusa jako Sprawiedliwego. Apologetyczne znaczenie ma też pominięcie scen ze znieważeniem Jezusa biczowanego i koronowanego cierniem. A kobiety towarzyszące Jezusowi od Galilei wracając z Jego pustego grobu jako misjonarki zanoszące radośne orędzie apostołom, że On żyje, że Zmar-

twychwstał. I właśnie takie jest orędzie opisu męki przez Łukasza. Jezus cierpi, ale Zmartwychwstaje i żyje.

Dr Antoni Winiarski: Księżę profesorze Józefie, serdecznie dziękujemy za komentarz do opisów Męki Pańskiej, które możemy przeczytać w Czterech Ewangeliach.

Ks. prof. Józef Kozyra: Idźmy na spotkanie z Jezusem Zmartwychwstałym. Szczęść Boże.

*(spisane z nagrania dokonanego przez
dr. Antoniego Winiarskiego
i autoryzowane przez ks. prof. Józefa Kozyrę)
Opracował Robert Prorok*

Ojciec Święty Leon XIV do Polaków

Audjencja ogólna – środa 14 I 2026 r.

Pozdrawiam serdecznie pielgrzymów polskich. Bóg traktuje nas jako swoich przyjaciół i zaprasza do poznawania Go przez modlitwę i udział w liturgii. Niech czas waszych ferii zimowych będzie okazją do odkrywania piękna przyjaźni ze Stwórcą oraz z naszymi braćmi i siostrami – przyjaciółmi w wierze. Wszystkim wam błogosławię!

Biuletyn Radia Watykańskiego, 14 I 2026

Audjencja ogólna – środa 21 I 2026 r.

Serdecznie pozdrawiam Polaków. Poprzez sakrament chrztu Bóg zawarł z każdym z nas przymierze, które realizujemy przez człowieczeństwo. Wykorzystujmy każdy gest ludzkiej życzliwości i promocyj wartości chrześcijańskich by objawiać Boga w świecie, budując Królestwo Chrystusa. To sprawdzona recepta na szczęśliwe życie. Wszystkim wam błogosławię!

Biuletyn Radia Watykańskiego 21 I 2026

Audjencja ogólna – środa 28 I 2026 r.

Serdecznie pozdrawiam pielgrzymów polskich! W tych dniach mija trzydzieści pięć lat od przywrócenia w Polsce Ordynariatu Polowego, którego zadaniem jest kształtowanie sumień osób, oddanych służbie Bogu i Ojczyźnie. Niech wierność Słowu Bożemu i Tradycji Kościoła będzie busolą duszpasterstwa, szczególnie w sprawowaniu sakramentów w sytuacjach próby i niebezpieczeństwa. Wszystkim wam błogosławię!

Biuletyn Radia Watykańskiego, 28 I 2026

Audjencja ogólna – środa 4 II 2026 r.

Pozdrawiam serdecznie Polaków. Soborowa Konstytucja *Dei Verbum* zachęca do regularnej lektury Pisma Świętego i dzielenia się Ewangelią z ludźmi naszych czasów, zwłaszcza młodymi.

Niech rozwijają się wspólnoty i kręgi biblijne, w których można lepiej poznawać i rozważać Słowo Boże. Wszystkim wam błogosławię!

Biuletyn Radia Watykańskiego, 4 II 2026

Audiencja ogólna – środa 11 II 2026 r.

Serdecznie pozdrawiam Polaków, szczególnie z Archidiecezji Łódzkiej. W tych dniach wspominamy świętych Cyryla i Metodego – Apostołów Słowian i patronów Europy, ojców chrześcijaństwa, języka i kultury ludów słowiańskich. Wracajmy do ich dzieła apostołskiego – jak zachęcał św. Jan Paweł II – w budowaniu nowej jedności kontynentu europejskiego, by przezwyciężać napięcia, rozłamy i antagonizmy – religijne i polityczne (por. Enc. *Slavorum Apostoli*). Wszystkim wam błogosławię!

Biuletyn Radia Watykańskiego 11 II 2026

Audiencja ogólna – środa 18 II 2026 r.

Serdecznie pozdrawiam Polaków. 22 lutego przypada 95. rocznica pierwszego objawienia Jezusa Miłosiernego świętej Faustynie Kowalskiej. Zapoczątkowało to nowy rozdział szerzenia kultu Bożego Miłosierdzia poprzez Koronkę i obraz „Jezu, ufam Tobie”. Niech Wielki Post będzie czasem spotkania z Chrystusem przez sakrament pokuty i uczynki miłosierdzia. Wszystkich was błogosławię!

Biuletyn Radia Watykańskiego 18 II 2026

Podał Stanisław Waluś

Orędzie Ojca Świętego Leona XIV na Wielki Post 2026

Drodzy Bracia i Siostry!

Wielki Post to czas, w którym Kościół z matczyną troską zaprasza nas do ponownego umieszczenia w centrum naszego życia misterium Boga, aby nasza wiara odzyskała zapal, a nasze serca nie rozpraszały się codziennymi zmartwieniami i rozproszeniami.

Każdy droga nawrócenia zaczyna się, gdy pozwalamy, aby dotarło do nas Słowo Boże, i przyjmujemy je z uległością ducha. Istnieje zatem związek między darem Słowa Bożego, przestrzenią gościnności, jaką mu oferujemy, i przemianą, jaką ono dokonuje. Dlatego szlak wielkopostny staje się sposobną okazją, by nadstawić ucha na głos Pana i ponowić decyzję pójścia za Chrystusem, podążając z Nim drogą, która wznosi się do Jerozolimy, gdzie wypełnia się misterium Jego męki, śmierci i zmartwychwstania.

Słuchać

W tym roku chciałbym zwrócić uwagę przede wszystkim na znaczenie dawania przestrzeni Słowu poprzez słuchanie, ponieważ gotowość do słuchania jest pierwszym znakiem, za pomocą którego objawia się pragnienie nawiązania relacji z drugą osobą.

Sam Bóg, objawiając się Mojżeszowi w płonącym krzewie, ukazuje, że słuchanie jest cechą charakterystyczną Jego istoty: „Dostyć napatrzyłem się na udrękę ludu mego w Egipcie i nasłuchiłem się narzekań jego” (Wj 3, 7). Słuchanie wołania uciśnionego jest początkiem historii wyzwolenia, w którą Pan angażuje również Mojżesza, posyłając go, by otworzył drogę zbawienia swoim zniewolonym dzieciom.

Jest to Bóg angażujący, który dziś dociera również do nas z myślami, sprawiającymi drżenie Jego serca. Dlatego słuchanie Słowa w liturgii wychowuje nas do bardziej prawdziwego słuchania rzeczywistości: pośród wielu głosów, które przewijają się przez nasze życie osobiste i społeczne, Pismo Święte uzdalnia nas do rozpoznania tego wołania, które wznosi się z cierpienia i niesprawiedliwości, aby nie pozostało bez odpowiedzi. Wejście w tę wewnętrzną postawę wrażliwości oznacza pozwolenie Bogu, aby pouczył nas dzisiaj, byśmy słuchali tak jak On, aż po rozpoznanie, że „los ubogich stanowi krzyk, który w historii ludzkości nieustannie domaga się odpowiedzi: od naszego życia, naszych społeczeństw, systemów politycznych i ekonomicznych, a także – co nie mniej ważne – od Kościoła”[1].

Pościć

Jeśli Wielki Post jest czasem słuchania, to post stanowi konkretną praktykę, która przygotowuje do przyjęcia Słowa Bożego. Wstrzemięźliwość od pokarmu jest bowiem bardzo starożytną i niezastąpioną praktyką ascetyczną na drodze nawrócenia. Właśnie dlatego, że angażuje ciało, uwidacznia to, czego odczuwamy „głód” i co uważamy za niezbędne dla naszego utrzymania. Służy zatem rozeznaniu i uporządkowaniu „żądź”, podtrzymywaniu czujnego głodu i pragnienia sprawiedliwości, wrywając je z rezygnacji, ucząc, by stawało się modlitwą i odpowiedzialnością względem bliźniego.

Św. Augustyn, z subtelnością duchową pozwala dostrzec napięcie między czasem teraźniejszym a przyszłym spełnieniem, które przechodzi przez tę troskę o serce, kiedy zauważa: „W czasie ziemskiego życia udziałem ludzi jest łaknąć i pragnąć sprawiedliwości, natomiast nasycenie

nią należy do innego życia. Aniołowie sycą się tym chlebem, tym pokarmem. Ludzie zaś odczuwają jego głód, wszyscy są ku niemu zwróceniu w pragnieniu. To właśnie owo zwrócenie w pragnieniu rozszerza duszę i powiększa jej zdolność”[2]. Tak rozumiany post pozwala nam nie tylko zdyscyplinować pragnienie, oczyścić je i uczynić bardziej wolnym, ale także poszerzyć je, aby zwracało się ku Bogu i kierowało się ku czynieniu dobra.

Jednakże, aby post zachował swoją ewangeliczną prawdę i uniknął pokusy napawania serca pychą, musi być zawsze przeżywany w wierze i pokorze. Wymaga on pozostania zakorzenionym w komunii z Panem, ponieważ „nie pości naprawdę ten, kto nie potrafi żywić się Słowem Bożym”[3]. Jako znak widzialny naszego wysiłku wewnętrznego do wyzbycia się – z pomocą łaski – grzechu i zła, post musi obejmować również inne formy rezygnacji, mające na celu przyjęcie bardziej skromnego stylu życia, ponieważ „jedynie asceza czyni życie chrześcijańskie silnym i autentycznym”[4].

Chciałbym zatem zaprosić was do bardzo konkretnej i często niedocenianej formy wstrzemięźliwości, a mianowicie powstrzymywania się od słów uderzających i raniących naszych bliźnich. Zaczniemy rozbrajać nasz język, rezygnując z ostrych słów, pochopnych osądów, mówienia źle o nieobecnych, którzy nie mogą się bronić, oraz unikając oszczerstw. Starajmy się natomiast nauczyć się ważyć słowa i pielęgnować uprzejmość: w rodzinie, wśród przyjaciół, w miejscach pracy, w mediach społecznościowych, w debatach politycznych, w środkach przekazu, we wspólnotach chrześcijańskich. Wtedy wiele słów nienawiści ustąpi miejsca słowom nadziei i pokoju.

Razem

Wreszcie, Wielki Post uwydatnia wspólnotowy wymiar słuchania Słowa i praktykowania postu. Pismo Święte również na wiele sposobów podkreśla ten aspekt. Na przykład, gdy w Księdze Nehemiasza opisuje, że lud zgromadził się, aby wysłuchać publicznego czytania Księgi Prawa i, praktykując post, przygotował się do wyznania wiary i uwielbienia, aby odnowić przymierze z Bogiem (por. Ne 9, 1-3).

Podobnie nasze parafie, rodziny, grupy kościelne i wspólnoty zakonne są wezwane do podjęcia w Wielkim Poście wspólnej wędrówki, na której słuchanie Słowa Bożego oraz wołania ubogich i ziemi, stanie się formą wspólnego życia, a post będzie wspierał rzeczywistą pokutę. W tej perspektywie nawrócenie dotyczy nie tylko sumienia

jednostki, ale także stylu relacji, jakości dialogu, zdolności do otwarcia się na pytania płynące z rzeczywistości i do rozpoznawania tego, co naprawdę kieruje pragnieniem, zarówno w naszych wspólnotach kościelnych, jak i w ludzkości spragnionej sprawiedliwości i pojednania.

Najdrożsi, prosimy o taką łaskę Wielkiego Postu, która sprawi, że nasze ucho będzie bardziej uważne na Boga i na tych, którzy są ostatnimi. Prosimy o moc postu, która dotknie również języka, aby zmniejszyła się liczba słów, które ranią, a powiększała się przestrzeń dla głosu drugiego człowieka. Podejmijmy też wysiłek, aby nasze wspólnoty stały się miejscami, w których krzyk cierpiących zostanie wysłuchany, a słuchanie zrodzi drogi wyzwolenia, czyniąc nas bardziej gotowymi i gorliwymi w przyczynianiu się do budowania cywilizacji miłości.

Z serca błogosławię was wszystkich i waszą wielkopostną wędrówkę.

Z Watykanu, dnia 5 lutego 2026 r., w dniu wspomnienia św. Agaty, dziewicy i męczennicy.

LEON PP. XIV

[1] Adhort. apost. Dilexi te (4 października 2025), 9.

[2] Św. Augustyn, De utilitate ieiunii tractatus unus, 1, 1.

[3] Benedykt XVI, Katecheza (9 marca 2011), w: „L’Osservatore Romano”, wyd. polskie 5 (333)/2011, s. 31.

[4] Św. Paweł VI, Katecheza (7 lutego 1978).

<https://www.vatican.va/content/leon-xiv/pl/messages/len/documents/20260205-messaggio-quaresima.html>

Nasz Dziennik, nr 41 (8512), 19 II 2026, s. 13

Podał Stanisław Waluś

Opublikowano temat VI Światowego Dnia Dziadków i Osób Starszych

„Ja nie zapomnę o tobie” (Iz 49,15) – to temat, wybrany przez Papieża Leona XIV na obchody VI Światowego Dnia Dziadków i Osób Starszych. Dzień ten, ustanowiony przez papieża Franciszka, jest obchodzony w Kościołach na całym świecie w 4. niedzielę lipca. W tym roku będzie on obchodzony w dniu liturgicznego wspomnienia św. Joachima i Anny, rodziców Najświętszej Maryi Panny.

Dorota Abdelmoula-Viet – Watykan

<https://www.vaticannews.va/pl/papiez/news/2026-02/opublikowano-temat-vi-swiatowego-dnia-dziadkow-i-osob-starszych.html>

Podał Robert Prorok

Święty Jan Paweł II Wielki

Czesław Ryszka

Święty XXI wieku. Jan Paweł II

Wydawnictwo SALWATOR, Kraków 2011

Na progu śmierci

(...) Po takich stwierdzeniach, wydawało się, nie powinno wydarzyć się nic, co mogłoby zmienić bieg operacji, odebrać nadzieję ratunku. A jednak stało się coś, przyszedł moment, którego nikt się nie spodziewał, chwila, podczas której lekarze omal nie opuścili rąk: organizm Papieża nie dawał oznak życia. Z kontrolnych monitorów powiało grozą. Po jakimś czasie reanimacji, z sali operacyjnej chciał wyjść profesor Crucitti, twierdząc, że „niente da fare” – nic więcej nie da się zrobić. Ksiądz Stanisław Dziwisz zaczął jednak nalegać, aby kontynuowano reanimację. Profesor miał odpowiedzieć: „My już niewiele możemy uczynić, wszystko w rękach Matki Bożej”.

W tym miejscu należy przytoczyć pewien fakt, jaki wydarzył się dokładnie o tym samym czasie na Placu św. Piotra. Tutaj bowiem trwały gorące modlitwy o uratowanie życia Jana Pawła II. Dopowiem tylko, że nie od razu wszyscy uświadomili sobie, co się stało. Wielu sądziło nawet, że usłyszane strzały były próbą przepędzenia gołębi, których tysiące wzbily się w powietrze. Choć więc sygnał karetki uświadomił wszystkim tragedię, minęły jednak długie minuty, zanim na papieskie podium weszło kilku biskupów, by potwierdzić fakt zranienia Papieża. W polskim sektorze wiele osób płakało. Odmawiano modlitwę różańcową, którą prowadził ks. Kazimierz Przydatek, sekretarz Ośrodka Duszpasterstwa Polskiego w Watykanie. (...)

s. 162-163

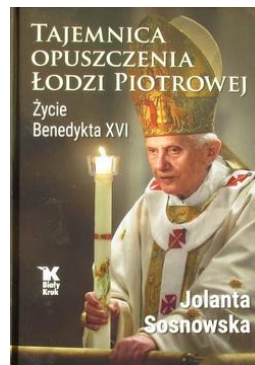
Wybrał Stanisław Waluś

Słowa św. Jana Pawła II do Polaków na stronie internetowej KIK w Katowicach

Co tydzień na stronie internetowej katowickiego KIK zamieszczane są krótkie fragmenty homilii św. Jana Pawła II. Zaczęliśmy od homilii, które wygłosił w 1991 r. podczas IV pielgrzymki do Polski, a dotyczyły one przykazań Dekalogu, który jest najlepszą drogą do uzyskania pełnej wolności. Od grudnia 2022 r. zamieszczane są fragmenty homilii z pierwszej pielgrzymki do Ojczyzny – w 1979 r. Na każdy tydzień wybrałem jedno – dwa zdania.

Stanisław Waluś

Ojciec Święty Benedykt XVI odszedł do domu Ojca (cz. XXVII)



Jolanta Sosnowska

Tajemnica opuszczenia

Łodzi Piotrowej

Życie Benedykta XVI

Biały Kruk, Kraków 2023

Rozdział 6: Następca Papieża Polaka

(...) Czyż Benedykt XVI w swych sędziwych latach nie był prawdziwym tytanem pracy na rzecz Kościoła powszechnego, wybitnym wzorem pasterza Bożej owczarni? Jednak ten tytaniczny wysiłek zarówno duchowy, intelektualny, jak i fizyczny papieża rodem z Bawarii nie przez wszystkich był odpowiednio respektowany i doceniany. Niestety. (...)

W swojej mądrości i przenikliwości Benedykt XVI ogłosił w ciągu swego pontyfikatu trzy „Roki”, mające służyć nawracaniu wiernych – Rok św. Pawła, Rok Kapłański i Rok Wiary. Te trzy zakresy tematyczne stanowiły zarazem trzy punkty ciężkości jego papieskiej posługi. Ojciec Święty zdawał sobie sprawę ze słabnącej wiary, pobożności i wiedzy religijnej katolików, z masowego podważania prawd i dogmatów. Gdy pytano go o kapłaństwo kobiet, mówił, że nie jest upoważniony do tego, by z „Ojcie nasz” robić „Matko nasza”...

Str. 92-95

Dalsza prezentacja książki w kolejnych numerach „Dłatego”, Stanisław Waluś

Błogosławiony kard. Stefan Wyszyński Prymas Tysiąclecia



Wierny syn Maryi

(...) Poprzednikiem bp. Wyszyńskiego na urzędzie prymasa Polski był kard. August Hlond. On to w chwili śmierci powiedział: „Nie traćcie nadziei. Lecz zwycięstwo, jeśli przyjdzie – będzie to zwycięstwo Najświętszej Maryi Panny. Walczcie z ufnością. Pracujcie pod opieką błogosławionej Maryi Dziewicy. Wasze zwycięstwo jest pewne”. (...)

Ks. Wojciech Przybylski, Różaniec, nr 9 (831), wrzesień 2021, s. 6-7

Wybrał Stanisław Waluś

Błogosławiony ks. Jan Franciszek Macha

Szlak księdza Jana

Cichy zakątek

„Pogrzebu mieć nie mogę, ale urządźcie mi na cmentarzu cichy zakątek, żeby od czasu do czasu ktoś o mnie wspomniał i zmówił za mnie »Ojcie nasz«” – prosił ks. Jan w ostatnim liście, pisanym cztery godziny przed egzekucją. „Cichy zakątek” to symboliczny grób, urządzonej przez rodzinę na cmentarzu parafii Marii Magdaleny w Chorzowie Starym, blisko rodzinnego domu Hanika.

*Przemysław Kucharczak, Gość Ekstra,
Rok 2021, Śląski Męczennik, s. 34-39
Wybrał Stanisław Waluś*

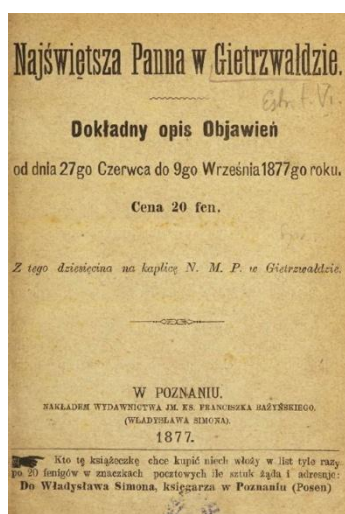
150-lecie objawień Matki Bożej w Gietrzwałdzie

27 czerwca do 16 września 1877 roku

Gietrzwałd stał się sławny dzięki Objawieniom Matki Bożej, które miały miejsce dziewiętnaście lat po Objawieniach w Lourdes i trwały od 27 czerwca do 16 września 1877 roku. Głównymi wizjonerkami były: trzynastoletnia Justyna Szafryńska i dwunastoletnia Barbara Samulowska. Obie pochodziły z niezamożnych polskich rodzin. Matka Boża przemówiła do nich po polsku, co podkreślił ks. Franciszek Hipler, „w języku takim, jakim mówią w Polsce”. (...)

24 czerwca 2002 roku papież Jan Paweł II przesłał list z okazji 125 rocznicy objawień Matki Bożej, w duchu pielgrzymując do sanktuarium gietrzwałdzkiego, by dziękować Maryi za Jej obecność i matczyną opiekę. (...)

<https://sanktuariummaryjne.pl/page/24/historia>



Najświętsza Panna w Gietrzwałdzie.

Dokładny opis Objawień

od dnia 27go Czerwca do 9go Września
1877go roku.

Cena 20 fen.

*Z tego dziesięcina na kaplicę N. M. P.
w Gietrzwałdzie.*

W POZNANIU.

NAKŁADEM WYDAWNICTWA JM.
KS. FRANCISZKA BAŻYŃSKIEGO.
(WŁADYSŁAWA SIMONA).

1877.

Kto tę książeczkę chce kupić niech włoży
w list tyle razy
po 20 fenigów w znaczkach pocztowych
ile sztuk żąda i adresuje:
Do Władysława Simona, księgarza
w Poznaniu (Posen)

Opis niniejszy jest wyjęty z „Gońca Wielkopolskiego”.

Goniec Wielkopolski

jest **najtańszą codzienną** gazetą dla
wszystkich stanów.

Wychodzi on w Poznaniu, a kosztuje kwartalnie tylko **2 grzywny** czyli **20 srebrników**.

„Goniec” stoi wytrwale na zasadach katolickich, na staropolskiej wierze ojców naszych. „Goniec” pracuje nad tym, aby społeczeństwo polskie wróciło się do dawnej wiary i dawnej rzetelności, czyli pragnie, aby przyszła Polska odbudować na zasadach chrześcijańskich. Kto razem z „Gońcem” nad takim odbudowaniem Polski pracować się nie leni, niech go czyta, niech go abonamentem i pracami swemi popiera.

Czcionkami T. H. Daszkiewicza w Poznaniu pod L. 7.

Królowa niebios wyraźnie powiedzieć każała, że nie otrzymają błogosławieństwa ci, co do Gietrzwałdu przybywają z prostej ciekawości, a nie ze szczerego nabożeństwa. W myśl tego wyroku następujący opis nie ma służyć ku zaspokojeniu próżnej chęci dowiedzenia się czegoś nowego i nadzwyczajnego, ale pisany jest na to, by Czytelnika zbudować i zachęcić do oddania tym większej chwały najprzód Bogu Najwyższemu, a potem Maryi Niepokalanie Poczętej.

Od pierwszej chwili, gdzem się o wypadkach gietrzwałdzkich dowiedział, poczułem niewymowne pragnienie, nie tyle przekonania się naoczno o prawdziwości opowiadanych zjawisk nadzwyczajnych, gdyż wierzyłem w nie bez wszelkiej wątpliwości — ale chęć uczestniczenia w uroczystych chwilach, które się tam trzy razy

na dzień powtarzały; chęć klęczenia wśród tych zastępów, co odbierały błogosławieństwo bezpośrednio z rąk łaskawej Królowej Nieba. To też kiedyś się dowiedział, że objawienia się N. Panny miały już ustać z dniem 8go Września, postanowiłem być tam niezawodnie. (...)

Osoby zainteresowane otrzymaniem tekstu książeczki z 1877 roku w formacie PDF proszone są o informację na adres s.walus@data.pl

Jan Świtkowski, Stanisław Waluś

Bóg stał się człowiekiem 25 marca

Nie, nie pomyliłem się! Bo chodzi mi właśnie o 25 marca. Obchodzimy wówczas uroczystość Zwiastowania. Anioł zwiastuje Maryi: „Nie bój się, Maryjo [...]. Oto poczniesz i porodzisz Syna, któremu nadasz imię Jezus” (Łk 1, 31). I tak się też stało. Maryja poczęła w swoim łonie Syna, kiedy odpowiedziała: „Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według Twego słowa” (Łk 1, 38). A porodziła dziewięć miesięcy później, czyli według kalendarza liturgicznego 25 grudnia. Wcielenie dokonało się zatem w Nazarecie. Narodziny Jezusa w Betlejem były zaś konsekwencją tego, co dokonało się w wydarzeniu zwiastowania. (...)

Pamiętanie w bożonarodzeniowy czas o poczęciu się Jezusa w wydarzeniu zwiastowania jest istotne także z punktu widzenia sporu o aborcję. Aborcjoniści twierdzą, że embrión, płód to jeszcze nie człowiek, tylko „możliwość człowieka”, nieokreślony zbiór komórek, „galaretką” itp. A twierdzą tak nie dlatego, że mają naukowe argumenty, ale po prostu nie chcą przyznać, że są za „prawem” do zabicia istoty ludzkiej w fazie płodowej, jeśli owa istota ludzka komuś nie pasuje. (...) Jezus w łonie Matki jest już wcielonym Bogiem. Nie staje się prawdziwym Bogiem i prawdziwym człowiekiem dopiero w momencie narodzin. (...)

I jeszcze jedno. W betlejemskich szopkach widzimy Maryję, Józefa i Dzieciątka Jezus. Kaznodzieje koncentrują się na tych trzech osobach. Pamiętajmy jednak, że w cudzie wcielenia są także obecni Bóg Ojciec i Duch Święty. Wszak anioł wytłumaczył Maryi, że „Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię. Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym” (Łk 1, 35). Bóg nie jest samotnym Absolutem, ale wieczną wspólnotą Trzech. Dlatego rzeczywiste wcielenie się Boga (jednego z Trzech) było możliwe.

Prośmy zatem Ducha Świętego, aby dał nam radosne doświadczenie Boga, który stał się człowiekiem.

Dariusz Kowalczyk SJ

Autor jest profesorem Wydziału Teologicznego Papieskiego Uniwersytetu Gregorianum w Rzymie
dkowalczyk@jezuici.pl

Idziemy 51/52 (996) 22/29.12.2024 s. 9

Wybrał Stanisław Waluś

„Europa musi odnaleźć swoją duszę”. Apel przewodniczących episkopatów Francji, Włoch, Niemiec i Polski

Przewodniczący czterech episkopatów Europy – Francji, Włoch, Niemiec i Polski – opublikowali wspólny Apel pt. „Chrześcijanie dla Europy – Siła nadziei” („The Strength of Hope”). Dokument jest odpowiedzią na zaproszenie Papieża Leona XIV, by po zakończeniu Jubileuszu Nadziei stać się „pielgrzymami nadziei”. Dokument został opublikowany 13 lutego.

Sygnatariusze apelu zwracają uwagę, że żyjemy w „świecie rozdartym i spolaryzowanym przez wojny i przemoc”, a porządek międzynarodowy ulega zachwianiu. Ich zdaniem w tej sytuacji Europa musi odnaleźć swoją duszę, by móc oferować światu wkład w dobro wspólne.

Autorzy apelu podkreślają historyczną rolę chrześcijaństwa, które obok cywilizacji hellenistycznej i rzymskiej było „jednym z podstawowych wzorców naszego kontynentu” i ukształtowało oblicze humanistycznej Europy. Wskazują, że dziś, mimo mniejszej liczebności chrześcijan, mogą oni z odwagą powracać do podstaw swojej nadziei.

Przypominając doświadczenie II wojny światowej, dokument wskazuje na zaangażowanie świeckich katolików w tworzenie powojennych ram międzynarodowych, w tym ONZ. Przywołano deklarację prowadzącą do utworzenia Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali, gdzie stwierdzono, że „zorganizowany i żywotny wkład Europy w cywilizację jest niezbędny dla utrzymania pokojowych stosunków”.

Ojcowie założyciele Europy – Robert Schuman, Konrad Adenauer i Alcide De Gasperi – zostali określani jako „architekci wspianego, choć kruchego gmachu”, zainspirowani wiarą chrześcijańską. „Ponieważ kochali Chrystusa, kochali również ludzi i starali się ich zjednoczyć” – tu autorzy apelu przywołali słowa Jana Pawła II.

W dokumencie zaznaczono, że Europa nie może ograniczać się do rynku gospodarczego i finansowego, by nie zaprzepaścić intuicji założycieli. „Europa opowie się za ponadnarodowym rozwiązywaniem konfliktów poprzez wybór odpowiednich mechanizmów i sojuszy” – napisano, dodając, że musi być gotowa do dialogu i dążyć do pojednania.

Autorzy apelu zwracają uwagę, że Europejczycy zbliżyli się do siebie, zwłaszcza od początku wojny na Ukrainie. Przywołano słowa papieża Franciszka z 2016 roku, który mówiąc o Europie po latach konfliktów, stwierdził, że „dzięki Bożej łasce zrodziła się bezprecedensowa nowość w historii. Europa, po wielu podziałach, w końcu odnalazła samą siebie i zaczęła budować swój dom”.

Zdaniem przewodniczących episkopatów świat potrzebuje Europy, a chrześcijanie muszą zaangażować się w jej przyszłość. Cytując Roberta Schumana przypomniano, że „polityka, przeżywana jako bezinteresowne zaangażowanie na rzecz służby miastu, może stać się zaangażowaniem miłości wobec bliźniego”.

Apel podpisali: abp Tadeusz Wojda (Polska), kard. Jean-Marc Aveline (Francja), kard. Matteo Maria Zuppi (Włochy) i bp Georg Bätzing (Niemcy).

(źródło

<https://www.vaticannews.va/pl/kosciol/news/2026-02/europa-musi-odnalezc-swoja-dusze-apel-przewodniczacych-epi->

[sko.html?utm_source=newsletter&utm_medium=email&utm_campaign=NewsletterVN-PL](https://www.vaticannews.va/pl/kosciol/news/2026-02/europa-musi-odnalezc-swoja-dusze-apel-przewodniczacych-epi-sko.html?utm_source=newsletter&utm_medium=email&utm_campaign=NewsletterVN-PL))

Podał Robert Prorok

Ks. prof. Chrostowski: jeśli Kościół zawiódł w kryzysie, czy potrzebny jest w spokoju?

„Jeżeli chodzi o zjawisko odejścia od Kościoła, jego przyczyną jest ogromne zaniedbanie wiernych przez Kościół w okresie pandemii. Reakcję wielu z nich streściłbym tak: jeżeli w trudnym czasie nie było przy nas Kościoła, nie było go przy umierających, nie było w szpitalach, świątynie były zamknięte, to do czego jest on potrzebny wtedy, kiedy jest spokój?” – pyta wybitny biblista. (...)

Przetłumaczyłem również bardzo wiele ksiąg biblijnych, przez 35 lat byłem wykładowcą egzegezy Starego Testamentu, wobec tego treść ksiąg Starego i Nowego Testamentu znam stosunkowo dobrze, ale nie na pamięć w tym znaczeniu, żeby je recytować ze sceny. (...)

Kiedy dzisiaj o tym myślę to uświadamiam sobie, że odczytywałem Biblię w dwóch perspektywach. Z jednej strony jako bardzo ważne świadectwo historyczne o tym, co wydarzyło się ponad dwa tysiące lat temu, a z drugiej jako księgę, która potrzebna mi jest do życia. (...)

Uważam zdecydowanie, że chrześcijanin powinien rozpocząć lekturę Pisma Świętego od Nowego Testamentu, przyswoić go sobie kilkakrotnie, i dopiero wtedy sięgnąć do Starego Testamentu, żeby zobaczyć, jak daleka droga została przebyta od jednego do drugiego etapu historii zbawienia. Związki między nimi to ciągłość, ale też brak ciągłości i radykalna nowość osoby Jezusa Chrystusa i Nowego Testamentu. (...)

Ale w ostatnich latach moje spojrzenie się zmieniło. Stało się to pod wpływem tego, czego Izrael dopuszcza się w Strefie Gazy i na terytorium Autonomii Palestyńskiej oraz jak zachowuje się wobec swoich bliższych i dalszych sąsiadów. Obecnie nie można powiedzieć, że interpretacja, która dotychczas wiązana z tymi księgami, powinna mieć wymiar czysto historyczny. Do Izraela przybywają bowiem ze Stanów Zjednoczonych i z Europy Zachodniej tysiące żydowskich osadników, którzy, tak samo jak wielu miejscowych Żydów, biorą do ręki Księgę Jozuego i Księgę Sędziów i traktują Palestyńczyków tak, jak w starożytności traktowano Kananejczyków, Amalekitów i innych.

Z chrześcijańskiego punktu widzenia problem polega też na tym, że wśród Palestyńczyków są nie tylko muzułmanie, co w żadnym wypadku nie usprawiedliwia przemocy i okrucieństwa wobec nich, ale również chrześcijanie. (...)

Pismo Święte dotyczy obecności Boga w dziejach świata, w historii biblijnego Izraela i w historii ludzi, zarówno poszczególnych osób, jak też ludów i narodów. Stary i Nowy Testament jest bardzo mocno osadzony w realiach czasu i przestrzeni, a więc geografii, topografii, uwarunkowań społecznych, politycznych, religijnych czy ekonomicznych. Dopiero wtedy, gdy je znamy, jesteśmy w stanie odkrywać niuanse, meandry, które chronią nas przed nadinterpretacją albo przed subiektywizmem w interpretacji narzucającym na starożytny tekst kategorie, które mamy w sobie, ale one z tym tekstem i jego znaczeniem nie mają wiele wspólnego. (...)

Dobrze rozumiana religia nie stanowi konkurencji dla nauki, ale współgra z nią. Nie ma zasadniczych powodów, aby obserwacja świata miała prowadzić do zaniku wiary. Jest wręcz przeciwnie. (...)

Korzenie judaizmu rabinicznego sięgają wstecz, bo jest on reakcją na nauczanie Jezusa. Sprzeciw i wrogość wobec Jezusa pojawiły się za Jego życia i skumulowały w skazaniu Go na śmierć. W wydarzeniach, które zdecydowały o Jego losie, uczestniczyli przede wszystkim członkowie własnego narodu, czyli Żydzi, a na drugim planie Rzymianie. Po pojmaniu Jezusa nastąpiło sprytnie przeniesienie perspektywy religijnej u Kajfasza i przed Sanhedrynem na perspektywę polityczną u Piłata, co zresztą będzie się powtarzało do naszych czasów. Tak więc to są korzenie judaizmu rabinicznego, który w znacznej mierze wyrósł ze stronnictwa czy ugrupowania, które otrzymało nazwę faryzeuszy. (...)

Wielokrotnie wyjaśniałem tę sprawę, a więc jeszcze raz. Jan Paweł II powiedział wtedy: „Jesteście naszymi braćmi umiłowanymi i – można powiedzieć – w pewien sposób naszymi starszymi braćmi”. W polskiej wersji zamieszczonej w *L'Osservatore Romano* zabrakło wyrażenia „w pewien sposób” i mimo licznych sprostowań nie przyjmuje się go do wiadomości. Wskutek tego wymawia się nam, że Jan Paweł II nazwał Żydów rabinicznych naszymi „starszymi braćmi”. Czy kiedy św. Piotr, św. Andrzej, św. Paweł czy inni apostołowie zwracali się do swoich żydowskich rodaków, którzy w Jezusa nie uwierzyli i Go odrzucili, nazywali ich „starszymi braćmi”? Nonsens! Natomiast jeżeli mamy mówić o „starszych braciach w wierze”, powinniśmy respektować i doprecyzować to dopowiedzenie, którego nie było w polskim przekładzie w *„Osservatore Romano”*. Wiernych, którzy stanowili biblijny Izrael, traktujemy jako naszych ojców w wierze. (...)

Kto więc jest starszymi braćmi chrześcijan wywodzących się spośród rozmaitych ludów czy narodów? Otóż naszymi starszymi braćmi są ci Żydzi, którzy przyjęli Jezusa. To są nasi starsi bracia! (...) Co nas łączy z judaizmem rabinicznym? Łączy nas korzeń, którym jest Stary Testament. Odczytujemy go w perspektywie chrystologicznej, natomiast judaizm rabiniczny odczytuje go nie tylko w perspektywie bez Chrystusa, lecz przeciw Chrystusowi. (...)

W judaizmie rabinicznym jest ogromny potencjał antychrześcijańskości, lecz przez te kilkadziesiąt lat „dialogu” zrobiono bardzo mało, aby tę sytuację zmienić. W wielu środowiskach żydowskich, takich jak ortodoksi czy ultraortodoksi, nie wykonano w tym kierunku ani jednego kroku. Jesteśmy przez nich postrzegani i traktowani jak poganie. (...)

A przecież, wbrew podszeptom, jakie się pojawiają, nie otrzymaliśmy Starego Testamentu od Żydów! Otrzymaliśmy go od Jezusa Chrystusa i od Kościoła apostołowego, czyli od tych, którzy w Chrystusa uwierzyli i Go wyznawali. Gdybyśmy oczekiwali, że Żydzi, którzy odrzucili Jezusa dadzą nam Stary Testament, byłby to Stary Testament przepuszczony przez filtr silnej antychrystologicznej i antychrześcijańskiej interpretacji. (...)

Gdy przystępowaliśmy do zainicjowania obchodów Dnia Judaizmu w Kościele katolickim w Polsce, bo taka jest pełna nazwa, to judaizm współczesny był postrzegany jako proste, a nawet jedyne, przedłużenie religii Starego Testamentu. Mieliśmy w Polsce, ustawiony też pod względem politycznym, Związek Religijny Wyznania Mojżeszowego [działał do 1992 roku; rok później powstał jako jego prawny kontynuator – Związek Gmin Wyznaniowych Żydowskich w RP – KAI].

Wydawało się, że być Żydem to znaczy być wyznania Mojżeszowego. Należało więc tłumaczyć, że wraz z Jezusem Chrystusem na tym korzeniu religii biblijnego Izraela, którego świadectwem są pisma Starego Testamentu, wyrosły dwie rzeczywistości: chrześcijaństwo oraz judaizm rabiniczny. Paradoks polega na tym, że chrześcijaństwo jest pod wieloma względami bliższe instytucji i przesłania Starego Testamentu niż judaizm rabiniczny. W chrześcijaństwie są instytucje, które istniały w Starym Testamencie – świątynia, ofiary, kapłani, natomiast w judaizmie rabinicznym tego wszystkiego nie ma. Dlatego nie jest to stricte religia Mojżeszowa. Oczywiście, ona odwołuje się do Mojżesza, tak jak my się odwołujemy, ale Mojżesz i cały Stary Testament to jest wspólne dziedzictwo – chrześcijaństwa i judaizmu. Po dobrym początku od około 20 lat w Dni Judaizmu dominuje perspektywa historyczna, bardzo często upraszczana i wypaczana, oraz ponawiane zmuszanie katolików i Polaków do nieustannego bicia się w piersi.

Powiem więcej: kiedy przez ostatnie ponad dwa lata trwa krwawa rozprawa z mieszkańcami Gazy i Autonomii Palestyńskiej, gdzie w bestialski sposób zostało zamordowanych kilkadziesiąt tysięcy ludzi, setki tysięcy zostało kalekami, a 2 miliony wyrzucono z domu, te fakty nie miały żadnego przełożenia ani oddźwięku w dialogu polsko-katolicko-żydowskim. (...)

Na pewno trzeba budować jedność w różnorodności, ale ta różnorodność ma swoje granice. Są one wytyczone przez zasady wiary chrześci-

jańskiej, przede wszystkim przez objawienie się Boga w Jezusie Chrystusie, dzięki któremu poznajemy, że Bóg jest Ojcem i Synem, i Duchem Świętym, a także przez żywą wiarę w zmartwychwstanie Jezusa i Jego realną obecność w Eucharystii. Ale co do tych prawd wiary, bardzo różnimy się z protestantami, co przenosi się na sakramenty święte i kapłaństwo. Są zatem sprawy, które nas bardzo różnią i nie wygląda na to, żeby te różnice zostały przezwyciężone. (...)

Bardzo ważne też jest, żeby zaprzestać zohydzenia wizerunku kapłana jako tego, kto zagraża dzieciom i młodzieży. Tymczasem każdy przypadek nadużyć, które niestety się zdarzają, jest zwielokrotniany przez nagłaśnianie go i powtarzanie. Nie brakuje też przykładów ogromnej krzywdy wyrządzonej wielu biskupom i księżom, która nie została naprawiona. (...)

Pracuję nad przekładem Biblii Hebrajskiej na język polski, zaopatrzonym w komentarz. Ukazał się już Pięcioksiąg Mojżesza, dwa wydania. Teraz pracuję nad przekładem zbioru Proroków, też z komentarzami. Robię to z myślą o zwyczajnych wiernych, którzy przeczytają tekst i skorzystają z objaśnień napisanych nie w formie krótkich przypisów, lecz ciągłej i spójnej narracji. Nadal prowadzę też rekolekcje i dni skupienia, konferencje biblijne i wykłady popularne, a także pielgrzymki do krajów biblijnych. (...)

Co do dialogu to wydaje mi się, że stworzyłem pewne podwaliny, od których nie ma ucieczki. W tym sensie, że cztery tomy rozmów ze mną opublikowanych przez wydawnictwo Fronda oraz mnóstwo innych publikacji zmieniło jednak świadomość w tych sprawach. (...)

<https://opoka.org.pl/News/Polska/2026/biblia-stalasiemoim-domem-ks-prof-waldemar-chrostowski-konczy>

*Podali Wojciech Pillich i Robert Prorok,
wybrał fragmenty Stanisław Waluś*

Zostawiliśmy ich wtedy, teraz oni zostawili nas

Pytanie o przyczynę masowego odchodzenia ludzi od Kościoła jest jednym z najważniejszych, jakie powinni zadawać sobie katolicy. (...) Zapytany o te kwestie ks. prof. Waldemar Chrostowski w głośnym wywiadzie dla KAI [fragmenty na stronach 11-13] zwrócił uwagę na „ogromne zaniedbania wiernych przez Kościół w okresie pandemii”. (...)

*Ks. Marek Gancarczyk, Gość Niedzielny,
nr 7, rok CIII, 15 II 2026, s. 3*

Post i modlitwa jako lekarstwo na głupotę

Jeśli ktoś jeszcze nie wie, co robić z wielkopostnymi praktykami pokutnymi – postem, modlitwą i jałmużną – już podpowiadam. Post: czy to od kawy, czy od alkoholu, czy od mięsa, czy też występujący w innej konfiguracji – proszę ofiarować w intencji powołań kapłańskich i zakonnych. (...) Niedawno większość posłów do Parlamentu Europejskiego zagłosowała przeciwko poprawce stwierdzającej, że „tylko biologiczna kobieta może zająć w ciążę”. 233 posłów było przeciwko tej poprawce, a 107 wstrzymało się od głosu. Głupota posłów lub ich skrajny cynizm w oczach wyborców nie będą obciążeniem.

Nie przez przypadek zestawiam bezbożność z głupotą. To bojaźń Boża jest początkiem mądrości, a tam, gdzie jej brakuje, zaczyna królować głupota. (...)

A co z modlitwą, czyli drugą praktyką pokutną? Tu można pójść za doświadczeniem abp. Fultona Shena. Po wielu przeszkodach niebawem zostanie on ogłoszony błogosławionym. W młodości postanowił, że codziennie przez godzinę będzie adorował Najświętszy Sakrament i tej praktyki trzymał się do końca życia. To zapewne z tej modlitwy brała się jego niezwykła skuteczność misyjna. Słowom abp. Sheena nie mogli oprzeć się nawet prominentni działacze Komunistycznej Partii USA. (...)

Podpowiedzi dotyczącej trzeciej praktyki pokutnej nie udzielię. Proszę samemu zdecydować, na jaki cel przeznaczyć wielkopostną jałmużnę.

Za tydzień „Gość Niedzielny” ukaże się w nieco zmienionej wersji. Zmiany te jednych zapewne ucieszą, a innych nieco rozczarują. Tak to zwykle bywa ze zmianami. Dzisiaj pragnę bardzo serdecznie podziękować panu marszałkowi Markowi Jurkowi za felietony pisane do „Gościa” jako jeden z „Asów z rękawa”. Sam prosił, by po wielu latach zwolnić go z tego obowiązku. Ale jeszcze bardziej pragnę mu podziękować za jego obecność na salach sądowych w czasie procesu, jaki wytoczyła mi nieżyjąca już Alicja Tyśiąć. To była nieoceniona pomoc. Panie Marszałku, dziękuję!

*Ks. Marek Gancarczyk, Gość Niedzielny,
nr 8, rok CIII, 22 II 2026, s. 3
Wybrał Stanisław Waluś*

PS Diakon, mój znajomy powiedział, że po zmianie redaktora naczelnego na ks. Marka Gancarczyka Gość Niedzielny stał się bardziej wartościowym tygodnikiem. Przyznałem mu rację.



**Adorował i NAWRACAŁ
PRZEZ 60 LAT,
CODZIENNIE,
ARCYBISKUP FULTON
SHEEN SPĘDZAŁ
GODZINĘ NA ADORACJI
NAJŚWIĘTSZEGO
SAKRAMENTU**

Gość Niedzielny, nr 8, rok CIII, 22 II 2026, s. 1

Czekając na beatyfikację

Historia Kościoła nie zna drugiego przypadku, by beatyfikacja sługi Bożego, wyznaczona na konkretny dzień, została niemal w ostatniej chwili odwołana. To casus arcybiskupa Fultona Sheena. Amerykański duchowny miał zostać błogosławionym 21 grudnia 2019 r., a jednak 2 grudnia Stolica Apostolska niespodziewanie odwołała wydarzenie. (...) Stało się tak na wniosek kilku biskupów, w tym Salvatora Matano. Był to ordynariusz Rochester, a więc tej samej diecezji, na czele której w latach 1966-1969 stał Fulton Sheen. W 2019 r. tamtejsza kuria rozpatrywała pozwy o wykorzystywanie seksualne przez miejscowych księży. Obawiano się, że w trakcie tych spraw może pojawić się zarzut, iż sługa Boży zaniedbał swoje obowiązki i tuszował przypadki molestowania.

Po 6 latach skrupulatne dochodzenie wykazało jednak, że hierarcha był czysty jak łąza. (...)

Był przenikliwym myślicielem, subtelnym filozofem, finezyjnym teologiem, błyskotliwym biblistą, gorliwym duszpasterzem i charyzmatycznym kaznodzieją. W oczach współczesnych jawił się jako prawdziwy tytan pracy. Za życia wydał 73 książki, wśród których znajdowały się tak różne gatunki jak traktaty teologiczne, eseje filozoficzne, dzieła egzegetyczne, zbiory felietonów, przewodniki duchowe czy poradniki życiowe, a niemal każda z tych pozycji natychmiast stawała się bestsellerem. Żaden z autorów katolickich nie potrafił dokonać tak wnikliwej analizy, tłumaczącej podatność współczesnej cywilizacji na lewicowe ideologie, jak właśnie Sheen w swej pracy „Komunizm i sumienie Zachodu” z 1948 r. Mimo upływu czasu diagnoza zawarta w tej książce nadal zachowuje aktualność. (...) Bella Dodd (...) przyznała, że komuniści w latach 30. wprowadzili do kapłaństwa wielu agentów, by ci robili kariery, zostawali biskupami i rozkładali Kościół od środka.

*Grzegorz Górny, Gość Niedzielny,
nr 8, rok CIII, 22 II 2026, s. 24-26*

Wybrał Stanisław Waluś

Trwa proces beatyfikacyjny 17-letniego Szkota, Joe Wilsona

Trwa proces beatyfikacyjny 17-letniego Szkota, Joe Wilsona, który zmarł nagle w 2011 roku. Prowadzony przez niego dziennik stał się inspiracją dla wielu ludzi na całym świecie.

„Zawsze będę blisko Boga, ponieważ On jest najważniejszy w moim życiu” – to cytat z pamiętnika Joe Wilsona, który prowadził od 14. roku życia. W listopadzie ubiegłego roku szkocky biskupi formalnie zatwierdzili otwarcie jego procesu beatyfikacyjnego.

Inspirowała go wiara św. Teresy z Lisieux

Rodzice, Alan i Veronica Wilson, wychowali w wierze oboje swoich dzieci: starszego Joe i jego młodszą siostrę Angelę. Przekonani o świętości Joe są jego licealni koledzy. „W ostatnim roku nauki w szkole katolickiej Taylor High School, nauczyciel prowadził zajęcia z religii o świętych i zapytał uczniów: »Jak myślicie, jaki byłby dziś święty?«”. Cała klasa odwróciła się i wskazała na Joe” – mówiła w rozmowie z ETWN News postularka jego procesu Valerie Fleming, która zbiera obecnie wszystkie szczegóły jego życia i spuścizny, aby przedstawić je Watykanowi.

Inspirowała go niezachwiana wiara św. Teresy z Lisieux, często modlił się również w Grocie Carfin, gdzie mieści się sanktuarium Matki Bożej z Lourdes, niedaleko jego rodzinnego domu. Kiedy nagle zapadł w śpiączkę setki ludzi zebrały się w sanktuarium, aby modlić się o jego powrót do zdrowia.

Pamiętnik duchowy

Zmarł 20 grudnia 2011 roku w Szpitalu Ogólnym w Wishaw, zaledwie pięć dni po swoich 17. urodzinach, na zespół Wolffa-Parkinsona-White'a, wrodzoną wadę serca, która może szczególnie dotknąć młodych sportowców.

Wśród jego rzeczy osobistych ojciec znalazł pamiętnik, w którym Joe zapisywał najintymniejsze szczegóły swojego życia duchowego, wraz z refleksjami na temat wiary i poszukiwania Boga, odzwierciedlającymi niezwykłą dojrzałość jak na jego wiek.

Modlił się o nawrócenia

Był bardzo poruszony pielgrzymką papieża Benedykta XVI do Szkocji. „Odmawiałem różaniec w niedzielę, aby wszystko poszło dobrze i aby doszło do wielu nawróceń. Jezus będzie na ołtarzu! A przynajmniej tak blisko Jezusa, jak to tylko możliwe na ziemi, na ołtarzu” – pisał w 2010 roku.

„Wiem, że świat nie będzie doskonały i dlatego kocham wiarę. Pomyśl o wszystkich ludziach, którzy głodują, cierpią wojny, którzy byli wykluczeni, torturowani, niekochani na świecie. Jestem pewien, że wszyscy ci ludzie, których dotknęło nieszczęście na ziemi, siedzą na najwyższych tronach w niebie. Jakże to pocieszające” – napisał krótko przed śmiercią.

Fleming zauważyła, że zapiski Joe „inspirują ludzi, którzy inaczej nie wiedzieliby o Kościele”, zwłaszcza młodych, którzy „uświadamiają sobie, że można być normalnym człowiekiem i jednocześnie być świadkiem Boga”.

(źródło: *Elżbieta Sobolewska-Farbotko (Radio Bobola), Wielka Brytania*

<https://www.vaticannews.va/pl/kosciol/news/2026-01/szkocki-millennials-moze-zostac-blogoslawionym.html>)

Podał Robert Prorok

Sąd nad biskupem

**Rozmowa z Sebastianem Karczewskim,
redaktorem naczelnym czasopisma
„Non Possumus. Imperatyw”**

Sławomir Jagodziński: Panie Redaktorze, na początek pewna uwaga. Dwa lata temu w Wielki Czwartek, w dzień kapłański, zatrzymano, a później wiele miesięcy przetrzymywano ks. Michała Olszewskiego. W tym roku w Środę Popielcową przed sądem postawiony został jeden z biskupów. Te „datowe podpisy” to przypadek?

Sebastian Karczewski: Należy nad tym ubolewać, ale mimo wszystko nie powinno to być żadnym zaskoczeniem. Od lat wrogie Kościołowi i ludziom wierzącym ośrodki próbują w różny sposób narzucić katolikom na Wielki Post swoje „tematy” albo zniszczyć obchody jakiegoś święta swymi starannie dobranymi antykatolickimi, antyklerykalnymi publikacjami, wywiadami czy działaniami. Doświadczamy tego i teraz. (...) Gdybyśmy od początku przeciwstawiali się strategom tej bardzo niebezpiecznej walki z Kościołem i demaskowali fałszywych oskarżycieli, dziś nie byłoby tak zuchwali. (...)

Sławomir Jagodziński: Wróćmy do oskarżenia ordynariusza tarnowskiego ks. bp. Andrzeja Jeża o to, że rzekomo zbyt późno zgłosił organom ścigania przypadki przestępstw molestowania, jakich dopuścili się dwaj księża. Jak ta chronologia naprawdę wyglądała?

Sebastian Karczewski: Z komunikatu Kurii Diecezjalnej w Tarnowie, opublikowanego 16 lutego br., wynika, że chodzi o zarzuty związane ze spra-

wa dwóch duchownych. Sprawa jednego z nich została zgłoszona do prokuratury już w 2010 roku, a więc dwa lata przed tym, zanim ks. bp. Andrzej Jeż został biskupem tarnowskim. W przypadku drugiego duchownego komunikat stwierdza, że „wiedzę o możliwości popełnienia przestępstwa przez niego na szkodę osoby poniżej 15. roku życia biskup Jeż powziął dopiero pod koniec 2021 roku” i „niezwłocznie po odkryciu tej informacji biskup Jeż polecił dokonać zgłoszenia organom ścigania, co też Delegat Biskupa uczynił w dniu 16 grudnia 2021 roku”, choć „w toku wcześniejszego kościelnego procesu karno-administracyjnego zeznania świadków przeczyły temu, by pokrzywdzeni w chwili czynów byli w wieku poniżej 15 lat”... (...) Artykuł 42 Konstytucji RP stanowi jasno: „Każdego uważa się za niewinnego, dopóki jego wina nie zostanie potwierdzona prawomocnym wyrokiem sądu”. (...)

Nasz Dziennik, nr 44 (8515), 23 II 2026, s. 9

Wybrał Stanisław Waluś

Ekumenizm

Nie tylko za nimi proszę, ale i za tymi, którzy dzięki ich słowu będą wierzyć we Mnie; aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojczy, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno, aby świat uwierzył, żeś Ty Mnie posłał. (J 17, 20-21)

O nabożeństwach ekumenicznych w tygodnikach katolickich

W regularnie czytanych tygodnikach katolickich znalazłem informacje o nabożeństwach ekumenicznych w Warszawie [1], [2], Krakowie [3], Cieszyźnie [4], Gliwicach [5], Zabrzu [6] i Ełku [7].

[1] Jakub Kruszewski: Duch Święty a jedność, *Idziemy*, nr 5 (1051), 1 II 2026, s. 24

[2] Jakub Kruszewski: Ekumenizm codziennie, *Idziemy*, nr 5 (1051), 1 II 2026, s. 24

[3] Maria Bocheńska: Codzienne zadanie, *Niedziela*, nr 5, 1 II 2026, *Niedziela Małopolska*, s. I

[4] Monika Jaworska: Jedność w modlitwie, *Niedziela*, nr 5, 1 II 2026, *Niedziela na Podbeskidziu*, s. I

[5] KC: Nabożeństwo ekumeniczne, *Gość Niedzielny*, nr 5, rok CIII, 1 II 2026, *Gość Gliwicki*, s. II

[6] Klaudia Cwołek: Ekumeniczne pytania i zadania, *Gość Niedzielny*, nr 4, rok CIII, 25 I 2026, *Gość Gliwicki*, s. I

[7] Ekumenizm w Ełku, *Idziemy*, nr 5 (1051), 1 II 2026, s. 26

Stanisław Waluś

Informacja z zebrania Zarządu KIK w Katowicach 27 stycznia 2026 r.

1. Przyjęto plan finansowy na rok 2026.
2. Zarząd podjął uchwałę w sprawie zwołania Walnego Zebrania Delegatów – w sobotę 25 kwietnia 2026 r.
3. Omawiano problemy związane z Sekcją Katowice Śródmieście.
4. Stanisław Waluś przedstawił próbny wydruk książki ks. Józefa Kozyry. Zdecydowano, że nakład będzie w liczbie 200 egzemplarzy.
5. Przyjęto treść stanowiska i listu w sprawie profanacji Krzyża w Kielnie.
6. Omawiano plan pracy KIK w Katowicach w 2026 r. Szczegółowe ustalenia zostaną podjęte na zebraniu Zarządu 3 marca 2026 r.

Protokołował Stanisław Waluś

Stanowisko Zarządu Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach w sprawie profanacji Krzyża w Kielnie z 27 stycznia 2026 r.

Szkoła powinna być przestrzenią nie tylko przekazywania wiedzy, ale również wychowania, dialogu i wzajemnego szacunku, dlatego uważamy akt profanacji Krzyża w Szkole Podstawowej im. Bohaterów Westerplatte w Kielnie w woj. pomorskim, polegający na wrzuceniu Krzyża do kosza na śmieci, jako gest niewłaściwy wychowawczo, raniący wrażliwość wielu uczniów oraz ich rodzin.

Pamiętając, że dla chrześcijan Krzyż jest znakiem Jezusa Chrystusa – Syna Bożego, który oddał życie za człowieka, jest symbolem wiary, nadziei, miłości oraz wierności sumieniu oczekujemy od władz oraz organu prowadzącego rzetelnych wyjaśnień oraz działań zapobiegających podobnym zdarzeniom w przyszłości.

Prezes

Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach
Andrzej Dawidowski

Gratulacje

Zarząd Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach gratuluje młodzieży z VII klasy Szkoły Podstawowej im. Bohaterów Westerplatte w Kielnie odważnej postawy w obronie Krzyża.

Dziękujemy Rodzicom za wychowanie i wspieranie młodzieży, która dała przykład, jak reagować na akty wymierzone przeciw chrześcijaństwu.

Prezes

Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach
Andrzej Dawidowski

Siła modlitwy według ks. Bogusława Jaworowskiego



W dniu 23 lutego 2026 r. (poniedziałek) zapraszamy członków oraz sympatyków za-brzańskej sekcji Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach do kościoła św. Anny w Zabrzu przy ul. 3-go Maja 20:

- godz. 18.00 Msza Święta w kościele św. Anny

- po Mszy Świętej

też około godz. 18.45 w Domu Parafialnym wiceprezes Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach Tadeusz Wita wygłosi konferencję „Siła modlitwy według ks. Bogusława Jaworowskiego”.

Plakat Robert Prorok

Trzeba nam ciągle rozważać własne doświadczenie wiary w odniesieniu do bogactwa kościelnej tożsamości. Zbyt często nasza wiara jest uśpiona lub tak jakby uśpiona, trochę taka na dodatek do życia.

My sobie sami planujemy, załatwiamy i wszystko organizujemy. Wszystko sami i sobie a na końcu westchniemy: „Panie Boże pobłogosław”, tak na wszelki wypadek bo przecież to nie zaszkodzi. Brakuje nam intensywnie przeżywanego, głębokiego i prawdziwego przyjaźni z Jezusem. Trzeba nam ciągle rozbudzać wiarę bez słów „jeżeli” lub „ale” bez wybiegów i uników. Bo wiara jest darem, na który trzeba chcieć się otworzyć. Bo ona jest cennym podarunkiem, który pozwala żyć. Wiara jest podarunkiem, którym trzeba się dzielić. Trzeba to robić z radością, zapałem i entuzjazmem. I można wrócić do początku o rozważaniu swojej wiary w kontekście bogactwa kościelnej tożsamości.

Kiedy wiara gaśnie? Wtedy, gdy człowiek przestaje się modlić. Stąd dzisiejszy temat „Siła modlitwy według ks. Bogusława Jaworowskiego”.

A ksiądz zaczął w 2013 roku swój artykuł od słów: Analizując obecną sytuację, można powiedzieć, że daliśmy sobie narzucić światopogląd pogański, niechrześcijański, laicki, całkowicie ignorujący sferę duchową. Chrześcijaństwo dla wielu stało się dziś jedynie „kultem obrzędowym”. Tymczasem chrześcijaństwo polega na zawierzeniu Bogu. Pójście za tym co Bóg nam

o sobie i o świecie powiedział, na zrozumieniu tego i uznaniu za prawdę. Bóg odpowiedział na wszystkie najbardziej nurtujące ludzkość pytania:

Kim jesteśmy jako rodzaj ludzki?

Skąd przychodzimy i dokąd zmierzamy?

Jaka jest ludzka godność i sens cierpienia?

Dlaczego doświadczamy rzeczywistości śmierci?

Bóg rozpostarł przed nami perspektywę życia wiecznego a nawet wyznaczył cenę ludzkiej godności – jest to cena Krwi Jego Syna konającego na krzyżu. Bo właśnie tam Pan wyznał nam miłość do końca. Włożył nam w ręce moc swojego zwycięstwa. Jednak trzeba pamiętać, że władza nad złem włożona jest tylko w ręce tych, którzy w Niego uwierzą.

Po zmartwychwstaniu Pan Jezus powiedział: „Tym zaś, którzy uwierzą, te znaki towarzyszyć będą: w imię moje złe duchy będą wyrzucać, nowymi językami mówić będą: węże brać będą do rąk, i jeśli by co zatrutego wypili, nie będzie im szkodzić. Na chorych ręce kłaść będą, a ci odzyskają zdrowie” (Mk 16, 15-18).

Trzeba zauważyć, że Pan Jezus byle komu nie daje władzy nad złem. Tylko tym którzy pójdą za Nim i to do końca zawierzą Jego słowom i Jego Kościołowi. Wtedy objawi się moc modlitwy, moc postu i moc żywej, prawdziwej, chrześcijańskiej wiary. Znani są chrześcijanie, którzy uwierzyli do końca, poszli za Bogiem jak szaleńcy. Wokół nich następowały manifestacje mocy Bożej. To słynni święci XX wieku: św. Maksymilian Maria Kolbe, św. Ojciec Pio, św. Charbel Maronita, św. Siostra Faustyna itd. To są ci szaleńcy Bożego Miłosierdzia, szaleńcy zawierzenia Bogu i Jego Słowu.

Jeżeli chcemy dotknąć skuteczności i mocy modlitwy, to trzeba przywołać fragment Pisma Świętego o tym, jak ojciec przyprowadził do Apostołów dziecko opętane przez złego ducha. Apostołowie byli jednak bezradni. I pamiętamy, że Pan się zdenerwował. Powiedział: „O plemię niewierne (...) Przyprowadźcie mi go tutaj. Jezus rozkazał mu surowo, i zły duch opuścił go (...). Wtedy uczniowie zbliżyli się do Jezusa na osobności i pytali: Dlaczego my nie mogliśmy go wypędzić? Jezus odpowiedział: Ten zaś rodzaj złych duchów wyrzuca się tylko modlitwą i postem” (Mt 17, 17n).

Jak to zrozumieć? Chrystus zwyciężył zło i władzę nad nim oddał swoim Uczniom, jest to władza Jego Imienia. To jedno Imię sprawia, że piekło przed nim klęka. Jednak by ludzie nie

nadużywali Imienia Bożego, Pan Jezus zażądał od nas także własnego wkładu w walkę o zbawienie dusz nieśmiertelnych. Dlatego mówi: „ten rodzaj można wyrzucić tylko postem i modlitwą”.

A co to jest post i modlitwa? To jest moje wewnętrzne zaangażowanie, mój wkład, który jest związany z relacją do Boga. To moje osobiste wejście w tajemnicę Miłosierdzia Bożego.

Ja siebie wprowadzam do świątyni miłosierdzia postem i modlitwą i Jezus mnie obsypuje darami, które przygotował dla mnie i dla tych których ja Mu przynoszę.

Wówczas dopiero umocniony tą relacją z Jezusem, która oparta jest na modlitwie czyli rozmowie z Bogiem i na poście czyli wewnętrznym umartwieniu dla ratowania nieśmiertelnych dusz rezygnuję z godziwego dobra. Tak pogłębiona relacja z Bogiem przynosi obfity owoc łaski.

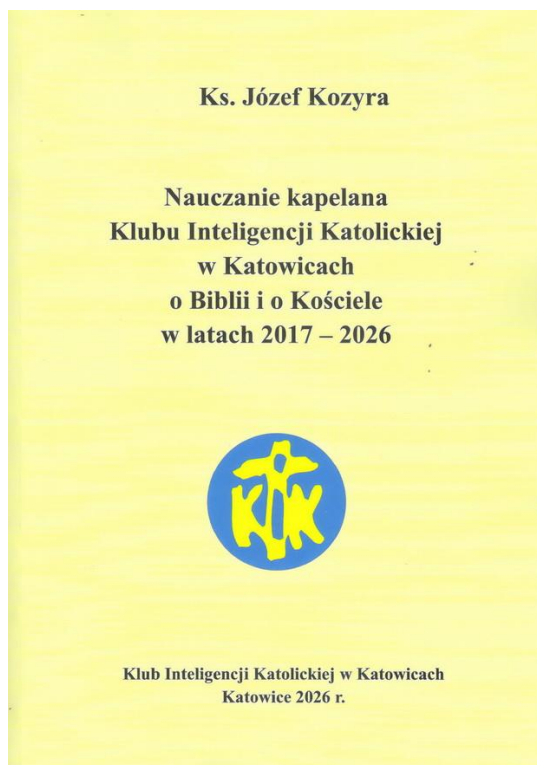
Doświadczamy tego bardzo wyraźnie w różnych grupach modlitewnych, gdzie mamy do czynienia z działaniami zła, różnego rodzaju kryzysami małżeńskimi, ze zniewoleniami takimi jak alkoholizm, narkomania, pornografia, hazard, uzależnienie od komputera, telewizji czy nikotyny. Mamy wiele świadectw od tych ludzi, że dopiero osadzenie siebie na Bogu dodawało im mocy, przezwyciężało słabości, aby to zło które ich dotknęło w postaci różnych zniewoleń mogli przełamać.

Doświadczenie uczy, że najczęściej początkiem kryzysu jest brak modlitwy, czyli troski o relację z Bogiem. Wielu ludzi zatrzymuje się jedynie na obrzędowości. A potrzeba czasu spędzonego na kolanach, na rozmyślaniu, na czytaniu Pisma Świętego. Najpiękniejsze obrzędy bez wewnętrznego przebywania i życia w obecności Boga nie wystarczą – będziemy martwi duchowo.

Dlatego ci, którzy się nawrócili i osadzili swoje życie na Chrystusie, zaczynają budować od fundamentu. Jednak trzeba pamiętać, że Bóg czasu nie cofa. Daje siłę, aby wejść na drogę nawrócenia, ale nie przyszywa urwanej nogi czy zabitego dziecka na powrót pod serce matki. Kiedy się z Bogiem buduje od nowa, to on ma całą wieczność. Dlatego tam nastąpi ostateczne wyrównanie rachunków. Jako chrześcijanie tak musimy patrzeć, kiedy opieramy się na Bogu, możemy wiele przezwyciężyć, jesteśmy zdolni do przebaczenia, do zgody, do wyciągnięcia ręki, bo jesteśmy uczniami Chrystusa, chrześcijanami, katolikami.

Na podstawie artykułu ks. Bogusława Jaworowskiego, jaki ukazał się w 2013 roku w Naszym Dzienniku, w wydaniu elektronicznym, opracował Tadeusz Wita.

PS Ks. Bogusław Jaworowski jest egzorcystą i dyrektorem zespołu rekolekcyjistów. Głosi rekolekcje oprócz Polski w Stanach Zjednoczonych i w Kanadzie.



1 i 2 strona

Ks. Józef Kozyra
Nauczanie kapelana Klubu Inteligencji
Katolickiej w Katowicach
o Biblii i o Kościele w latach 2017 – 2026
Opracowanie

Robert Prorok, Jan Świtkowski,
Stanisław Waluś, Antoni Winiarski
Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach
Katowice 2026 r.

Wydawca: Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach

e-mail kikkt@katowice.opoka.org.pl

Internet <http://www.kik.katowice.opoka.org.pl/>

Druk: D&D Gliwice

Nakład: 200 egzemplarzy

ISBN 978-83-94 9584-3-5

Spis treści

1. Wprowadzenie
2. Aktualne drogowskazy św. Jakuba dla chrześcijan

3. Czego uczy nas św. Paweł o Bożym Narodzeniu w Liście do Tytusa?
4. Dzięki wcieleniu Logosu można oglądać, dotykać i słuchać odwiecznego Syna Bożego
5. Sprawa „nierządu” w klauzuli Mateuszowej dotyczącej małżeństwa
6. Modlitwa Jezusa w Getsemani
7. Jezus Chrystus jest „Początkiem i Końcem”
8. Pochwała Bożej Mądrości – Syr 24
9. Korzystać z uciech życiowych pamiętając o Bogu!
10. Wskazówki na wakacje
11. Pielgrzymujemy do Maryi
12. Matka Boża Bolesna
13. Różańcowa droga światłości
14. Znaki zapowiadające czasy ostateczne: Łk 21,9-11
15. Czym jest Boże Narodzenie?
16. Działalność chrzcielna Jana Chrzciciela i Jezusa
17. Ofiarowanie (prezentacja) Jezusa w świątyni Jerozolimskiej
18. Piłat skazuje Jezusa na śmierć
19. Grób Jezusa w Bazylice Zmartwychwstania w Jerozolimie
20. Jezus posłany przez Ojca udziela Ducha (J 3,31-36)
21. Kult Serca Jezusowego i nabożeństwo do Najświętszej Rany boku Jezusa
22. Krew Chrystusa
23. O przestrzeganiu przykazań (Jk 2,10-12) cz. I
24. O przestrzeganiu przykazań (Jk 2,10-12) cz. II
25. Chrystus – Król, Chrystus – Dobry Pasterz, Chrystus – Sędzia wszystkich ludzi (Pantokrator)
26. Gdzie jest nowonarodzony Król Żydowski?
27. Dwaj świadkowie Chrystusa, ks. Jan Macha i św. Paweł są pewni przyjęcia ich do nieba
28. Jak to dobrze mieć Kochanych Rodziców!
29. Módlcie się za mnie!
30. „Ja przecież w swym ciele stygmaty Jezusa noszę” (Ga 6,17)
31. Kazanie pasyjne I Jezus znakiem sprzeciwu i kamieniem upadku (Łk 2,34)
32. Kazanie pasyjne II Modlitwa Jezusa w Getsemani
33. Kazanie pasyjne III Zdrada Judasza
34. Kazanie pasyjne IV Jezus przed Piłatem: „Królestwo Moje nie jest z tego świata” (J 18,33-37)
35. O modlitwie różańcowej na każdy czas
36. Chrystus jest Bogiem
37. Myśl o niebie!
38. Maryja Wniebowzięta wpisuje się w chwałę zmartwychwstania Jezusa

39. Nowy człowiek i jego nowe życie
 40. Nowe niebo i nowa ziemia
 41. Sceneria paruzji w 1 Kor 15,20-28
 42. Drugi obraz scenerii paruzji – jej dalsze szczegóły w 1 Kor 15,50-58
 43. Józef w genealogiach ewangelicznych jako protoplasta Jezusa (cz. I)
 44. Ojcostwo prawne i moralne Józefa względem Jezusa przez małżeństwo z Maryją (cz. II)
 45. Jezus domniemanym synem Józefa (cz. III)
 46. Zadania ojcowskie Józefa względem Jezusa (cz. IV)
 47. Matka Boża Pośredniczka łask
 48. Stefan kardynał Wyszyński człowiekiem oddanym Maryi. Cz. I: „Wszystkie ważniejsze sprawy dla mnie działa się w <dzień Matki Bożej>”
 49. Stefan kardynał Wyszyński człowiekiem oddanym Maryi. Cz. II: „Wszystko postawiłem na Maryję”
 50. Pielgrzymki Jezusa do Jerozolimy
 51. Pielgrzymki do świątyni Jerozolimskiej, jedynego sanktuarium ludu wybranego
 52. Matka Boża Piekarska, Lekarka chorych ku ukojeniu w pandemii
 53. Ks. Jan Macha – nieznany męczennik ze Śląska cichy jak św. Józef
 54. Niewiasta i jej potomek pokonujący szatana w Rdz 3,15 i Ap 12 Cz. I: Potomek Niewiasty zmiażdży głowę węża – Rdz 3,15
 55. Niewiasta i jej potomek pokonujący szatana w Rdz 3,15 i Ap 12 Cz. II: Niewiasta rodząca Syna i zwyciężony smok – Ap 12
 56. Kantyk Maryi Magnificat (cz. I)
 57. Kantyk Maryi Magnificat (cz. II)
 58. Hymny o Męce Pańskiej 1 P 1,19-21; 2,22-24; 3,18.22 na tle hymnów chrystologicznych NT
 59. Pokój wam! Orędzie Jezusa zmartwychwstałego
 60. Serce Jezusa zmiłuj się nad nami!
 61. Narodzenie Maryi – Matki Bożej
 62. Różaniec medytacją Ewangelii
 63. Życzenia na Boże Narodzenie [2022] i Nowy Rok [2023]
 64. O Ewangelii św. Jana Apostoła i Ewangelisty
 65. Świadkowie Jezusa Chrystusa
 66. Niemi świadkowie Jezusa Chrystusa w Ziemi Świętej
 67. Różaniec w kontekście Objawień Maryjnych w Lourdes i Fatimie
 68. Tajemnice Światła Różańca Świętego
 69. Kantyk Zachariasza
 70. Proroctwo Symeona. Kim byli prorocy?
 71. Imię Jezus i obrzezanie

72. Znaczenie Wielkiego Postu
 73. Jan Paweł II o świętości ludzkiego życia w nauczaniu biblijnym wg Evangelium vitae
 74. Święto Matki Bożej Anielskiej – Porcjunkula
 75. Św. Klemens w Łędzinach na Górcie
 76. Posłowie

1. Wprowadzenie

Ks. Józef Kozyra od 1985 r. jest kapłanem katowickiego Klubu Inteligencji Katolickiej i prowadzi Sekcję Wiedzy Religijnej – Krąg Biblijny. W 2002 r. na Wydziale Teologii KUL otrzymał stopień doktora habilitowanego, a w 2009 r. został profesorem nadzwyczajnym Uniwersytetu Śląskiego.

W książce zamieszczono artykuły (w porządku chronologicznym) ks. prof. Józefa Kozyry opublikowane w biuletynach Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach „Dlatego” w latach 2017–2026.

Artykuły nawiązują bezpośrednio do tekstów biblijnych lub do roku liturgicznego oraz do wydarzeń w Kościele katolickim.

Stanisław Waluś, Antoni Winiarski

76. Posłowie

Artykuły z lat 2017–2022 Autor przysyłał do redakcji „Dlatego”, natomiast artykuły z lat 2025–2026 są tekstami spisanyymi przez Roberta Proroka z nagrań, które zarejestrował Antoni Winiarski, aby umieścić je na stronie internetowej KIK w Katowicach. Korektę tekstów wykonali Robert Prorok, Jan Świtkowski, Stanisław Waluś i Antoni Winiarski, a sporadycznie Barbara Kwaśnik. Książkę przygotował do druku Jan Świtkowski, natomiast całość prac koordynował Stanisław Waluś.

Stanisław Waluś, Antoni Winiarski

IV strona okładki

Ks. prof. dr hab. Józef Kozyra

Urodził się 8 września 1947 w Piekarach Śl. w rodzinie Stanisława i Heleny z d. Hojka. Po studiach w Wyższym Śląskim Seminarium Duchownym w Krakowie (1965-1972) i w Papieskim Wydziale Teologicznym w Krakowie (1967-1972) otrzymał święcenia kapłańskie 30 marca 1972 r. w katedrze Chrystusa Króla w Katowicach z rąk bpa Herberta Bednorza.

Studia w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim (1973-1977) zakończone zostały doktoratem z teologii nauk biblijnych. Studiował biblistykę na Papieskim Instytucie Biblijnym „Biblicum”

w Rzymie (1977-1978) oraz w Studium Biblicum Franciscanum w Jerozolimie (1978-1979). W 2001 roku uzyskał stopień doktora habilitowanego na Wydziale Teologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego na podstawie dorobku naukowego i rozprawy habilitacyjnej: *Jezus Chrystus jako APXH. Protologia chrystologiczna pierwotnej tradycji apostoelskiej Nowego Testamentu w interpretacji rdzenia arch-.* Był wykładowcą nauk biblijnych w kilku uczelniach, a od 2009 roku był zatrudniony na stanowisku profesora Uniwersytetu Śląskiego na Wydziale Teologicznym.

W latach 1981-1982 był kapłanem Klubu inteligencji Katolickiej w Bielsku-Białej, a od 1986 roku jest kapłanem Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach. Służy jako duszpasterz członkom KIK w Katowicach na miejscu oraz podczas pielgrzymek, w tym zagranicznych – m.in. do Ziemi Świętej i po całym świecie. Jego dorobek naukowy jest bardzo bogaty. Pisał też teksty popularnonaukowe do biuletynu „Dlatego” publikowanego przez KIK w Katowicach.

Osoby zainteresowane otrzymaniem tekstu książki ks. prof. J. Kozyry w formacie PDF proszone są o informację na adres s.walus@data.pl

Opracował Stanisław Waluś

XXIII Sympozjum Tarnogórskie Światło wiary i światło rozumu



**W 750. rocznicę śmierci
św. Tomasza z Akwinu**

Pod redakcją Stanisława Kowolika
Tarnowskie Góry 2024

Prezentacja materiałów

W kolejnych numerach *Dlatego* będę krótko przedstawiał fragmenty poszczególnych referatów. W tym numerze podaję początek artykułu Michała Zembrzuskiego „**Realizm tomistyczny w świetle wiary i rozumu**”, tytuły rozdziałów podrozdziałów.

Stanisław Waluś

Filozofia tomistyczna wciąż jest ceniona za swój filozoficzny realizm. Podczas gdy różne modne filozofie pojawiają się i znikają, to tezy wypracowane przez świętego Tomasza z Akwinu w XIII w. nadal inspirują, budzą zainteresowanie, nadal są aktualne i nieprzypadkowo określone zostały przez papieża św. Jana Pawła II jako „nieprzemijalna nowość”. Ta nieprzypadkowość wynika przede wszystkim z tego, że Re-

alizm tomistyczny jest wierny rzeczywistości, wierny jej poznawaniu, bardziej ceni prawdę niż jakiegokolwiek doktryny czy koncepcje. (...)

1. Czym jest realizm tomistyczny?
 - 1.1. Realizm i rzeczywistość
 - 1.2. Realizm a poznanie i myślenie
 - 1.3. Realizm i prawda
 - 1.4. Realizm i metoda
2. Czym jest światło w myśli Tomasza z Akwinu?
3. Czym jest światło rozumu i jakie ma znaczenie dla realizmu tomistycznego?
4. Czym jest światło wiary i jakie ma znaczenie wiara dla realizmu tomistycznego?
5. Zakończenie

str. 23-38

Izrael i Węgry: pomysł na przyszłość?

W poprzednim felietonie zwróciłem uwagę na grożącą zagładę demograficzną. Temat został podchwycyony w wielu miejscach – także, w sposób najbardziej kompetentny, w „Gościu”. Obiecałem, że wrócę do dwóch pozytywnych wyjątków: demograficznego boomu w Izraelu oraz zmiany trendu na Węgrzech. W państwie Izrael blisko 13 proc. ludności, czyli około 1,3 miliona mieszkańców stanowią tzw. Haredim, to jest ultraortodoksyjni Żydzi. W tej grupie kobieta w wieku rozrodczym rodzi statystycznie ponad sześćoro dzieci. U nas, dla przypomnienia – jedno. W rodzinach najsilniej przeżywających wiarę w przymierze z Bogiem i w jego obietnicę dla narodu wybranego

– że będzie liczny jak gwiazdy na niebie
– ta obietnica jest traktowana jako zobowiązanie. Wiara jest tu podstawą zjawiska, które gwarantuje Izraelowi najsilniejszy wzrost demograficzny w państwach OECD i wygraną „wojny w kołyskach” z ludnością arabską. (...)

Na Węgrzech sytuacja jest odmienna. (...) Wprowadzona przez Orbána zmiana konstytucji zapisała obowiązek wspierania tradycyjnego małżeństwa i „rodziny jako podstawy przetrwania narodu”. Z konstytucji oczywiście dzieci nie będzie. Wprowadzono więc bardziej konkretne zmiany prawne, podatkowe oraz instytucjonalne. Najpierw ulgi podatkowe: dla rodzin z jednym dzieckiem ulga wynosi 67 tys. forintów (to jest około 200 dolarów) miesięcznie, z dwójką dzieci – 133 tysiące, z trójką – 220 tysięcy. (...) Uczmy się od Węgrów... I módlmy się o odrodzenie wiary w narodzie.

*Andrzej Nowak, Gość Niedzielny, nr 2,
rok CIII, 11 I 2026, s. 74
Wybrał Stanisław Waluś*

Deforma26

Lewicowe kierownictwo resortu edukacji **reprezentuje niewielką grupę społeczną**, ale ideologicznie zmiany, jakie arogancko wprowadza w polskiej szkole, narzuca całemu społeczeństwu.

Zniesienie prac domowych, ideologiczne ciecica w liście lektur, wprowadzenie „edukacji zdrowotnej”, której nie chce dwie trzecie rodziców, dążenie do wypchnięcia ze szkół lekcji religii... Wszystkie te fatalne w skutkach posunięcia Ministerstwa Edukacji Narodowej zafundowało nam zaledwie w dwa lata. (...)

Prezydent Karol Nawrocki zawetował nowelizację ustawy Prawo oświatowe. Wskazał, że wynikająca z niej reforma prowadziłaby do chaosu w szkołach, ideologizacji edukacji, a także „eksperymentowania na całych rocznikach dzieci”. (...) Ekspersi zrzeszeni w Koalicji na Rzecz Ocalenia Polskiej Szkoły wskazują powody, dla których rodzice nie powinni ufać działaniom Barbary Nowackiej. (...)

W opinii Marcina Perłowskiego [dyrektor Centrum Życia i Rodziny] Reforma26 to podsumowanie tego, co się działo przez ostatnie dwa lata, m.in. ograniczanie wątków narodowych czy chrześcijańskich w podstawach przedmiotów humanistycznych – historii, języku polskim. (...)

– to, co robi ministerstwo, to jest kurs antyrodzinny. Ja odbieram to jako komunikat, że rodzice są głupimi ludźmi, którzy nie wiedzą, co jest dobre dla dziecka, natomiast „my, światło ministerstwo”, wiemy to doskonale – i dlatego „edukacja zdrowotna musi być przedmiotem obowiązkowym” – ironizuje. (...) I podkreśla: To na rodzicach spoczywa faktyczna odpowiedzialność, także duchowa, i rodzice muszą zdać sobie z tego sprawę.

*Franciszek Kucharczak, Gość Niedzielny,
nr 4, CIII, 25 I 2026, s. 45-47
Wybrał Stanisław Waluś*

Stanowisko AKO po wyroku na Adama Borowskiego

Od wielu miesięcy obserwujemy niezwykle destrukcyjne dla funkcjonowania państwa i życia narodowego działania obecnego rządu. Dotyczą one wszystkich sfer: politycznej, gospodarczej, wymiaru sprawiedliwości, a przede wszystkim deptania praworządności. W każdym z tych zakresów aparat państwa jest wykorzystywany do zastraszania lub eliminacji z życia publicznego

oraz prób penalizacji osób zaliczanych do szeroko pojmowanej opozycji.

Za szczególnie niebezpieczne uważamy działania zmierzające do ograniczenia swobody wypowiedzi, próby wprowadzania paracenzury, usiłowania likwidacji niezależnych mediów. Wykorzystywanie wymiaru sprawiedliwości do tłumienia wolności wypowiedzi jest szczególnie groźne dla funkcjonowania demokracji w Polsce. Takich przypadków było ostatnio więcej, a za najnowsze i wyraźnie przekraczające dopuszczalne granice granic, uważamy skazanie na karę więzienia znanego działacza opozycji antykomunistycznej Adama Borowskiego za rzekome pomówienie posła obozu rządzącego.

Działania te łączą Polskę z czasów po 13 grudnia 1981 roku z czasem po 13 grudnia 2023 roku złowrogim znakiem kłamry historii, która spina tamten totalitarny reżim z obecną władzą i tamten wymiar niesprawiedliwości z obecnym.

Przyjmujemy wyrok w sprawie Adama Borowskiego z oburzeniem, ale jednocześnie ze świadomością konsekwencji takiego postępowania w procesie demontażu demokracji. Obecny rząd zamiast troszczyć się o bezpieczeństwo kraju coraz bardziej zagrożonego z zewnątrz, koncentruje się wyłącznie na obronie swojej nieporadnej i szkodliwej władzy.

Wzywamy rządzących do zaniechania tej destrukcyjnej działalności, a opinię publiczną do stałego monitorowania i piętnowania wszelkich przejawów tłumienia swobody wypowiedzi. Do Pana Prezydenta RP zwracamy się z prośbą o zastosowanie prawa łaski wobec Adama Borowskiego, co byłoby działaniem w interesie państwa.

W imieniu Akademickich Klubów Obywatelskich:

prof. dr hab. Stanisław Mikołajczak – przewodniczący AKO Poznań

prof. dr hab. Grzegorz Kucharczyk – wiceprzewodniczący AKO Poznań

prof. dr hab. inż. Artur Świergiel – przewodniczący AKO Warszawa

prof. dr hab. Stanisław Karpiński – wiceprzewodniczący AKO Warszawa

prof. dr hab. inż. Jan Tadeusz Duda – wiceprzewodniczący AKO Kraków

prof. dr hab. Michał Seweryński – przewodniczący AKO Łódź

prof. dr hab. Piotr Czauderna – AKO Gdańsk

prof. dr hab. inż. Bolesław Pochopień – przewodniczący AKO Katowice

prof. dr hab. Mirosław Szumiło – przewodniczący AKO Lublin

dr hab. prof. UWM Selim Chazbijewicz – przewodniczący AKO Olsztyn

prof. dr hab. Mariusz Orion Jędrysek – przewodniczący AKO Wrocław

dr hab. prof. US Piotr Briks – przewodniczący AKO Szczecin

Poznań,... Szczecin, 21 stycznia 2026 r.
<https://ako.poznan.pl/15479/#more-15479>

Podał Stanisław Waluś, członek AKO Katowice

Paragraf 212

Co łączy Magdalенę Ogórek, Rafała Ziemkiewicza, Pawła Śpiewaka, Dorotę Kanię i Tomasza Wróblewskiego? Wszyscy zostali skazani z niesławnego paragrafu 212. Do tego grona – dużo liczniejszego niż wyżej wymieni – dołączył właśnie Adam Borowski, legenda antykomunistycznego podziemia. Borowski, dziś aktywista Społeczny, został skazany na pół roku pozbawienia wolności za zniesławienie Romana Giertycha, jednego z najpotężniejszych dziś ludzi w Polsce. (...) Pół roku więzienia za krytykę wpływowego polityka to kompromitacja dla wymiaru sprawiedliwości.

Piotr Legutko,

Gość Niedzielny, nr 5, rok CIII, 1 II 2026, s. 38

Wybrał Stanisław Waluś

Polecam

Jako katolik, Polak i inteligent polecam czytelnikom miesięcznika „Dłatego” oglądanie telewizji Trwam, wPolsce24 i Republika.

Polecam słuchanie Radia Maryja, Radia Em, Radia Anioł Beskidów oraz innych wartościowych rozgłośni regionalnych.

Polecam czytanie Naszego Dziennika (kupuję go od pierwszego numeru) i Gazety Polskiej Codziennie.

Polecam wartościowe tygodniki: Gazeta Polska, Gość Niedzielny, Do Rzeczy, Idziemy, Niedziela, Sieci, Tygodnik Solidarność (kupuję go od pierwszego numeru), Warszawska Gazeta.

Polecam wartościowe miesięczniki i periodyki: Wiara, Patriotyzm i Sztuka (kupuję regularnie); Biuletyn IPN (kupuję regularnie); Dobre Nowiny; Non Possumus. Imperatyw; Nowe Państwo; Któż jak Bóg, Różaniec; Trwajcie w Miłości; W Naszej Rodzinie.

Stanisław Waluś

Wojna w Ukrainie. Cz. XXXI.

Najtrudniej jest zimą

Z ks. dr. Mariuszem Krawcem, prowincjałem paulistów w Polsce i w Ukrainie, rozmawia Irena Świerdzewska

Irena Świerdzewska: Przez 10 lat mieszkał ksiądz we Lwowie. Od czasu rosyjskiej agresji sytuacja mieszkańców Ukrainy jest najtrudniejsza właśnie tej zimy?

Ks. dr Mariusz Krawiec: Ta wojna – oprócz jej wymiaru militarnego – dotyka przede wszystkim ludności cywilnej. Od początku Rosjanie atakują obiekty cywilne, z większą perfidią w okresach zimy, niszcząc sieci energetyczne. Nie podaje się statystyk, ile jest ofiar śmiertelnych z powodu zamarznięcia, bo na pierwszym planie są bardziej dramatyczne informacje – ile osób zginęło od wybuchu rakiety czy drona. (...)

Irena Świerdzewska: Czego najbardziej potrzebują?

Ks. dr Mariusz Krawiec: Potrzebują wszelkiej pomocy z racji mroźnej zimy. Spośród krajów Polska już dostarczyła najwięcej generatorów prądu – 400, do tego 140 sztuk innego rodzaju sprzętów do podgrzewania; to więcej niż Unia Europejska – 447. (...)

Irena Świerdzewska: W niedzielę, 15 lutego w parafiach w Polsce organizowana jest zbiórka na rzecz Ukrainy. Czy Ukraińcy doceniają naszą pomoc?

Ks. dr Mariusz Krawiec: Chcę podkreślić, że ludzie na Ukrainie są bardzo nam, Polakom, wdzięczni. (...) My pomagamy ze względu na Chrystusa, który cierpi w ludziach dotkniętych dramatem wojny.

Idziemy, nr 7 (1053), 15 II 2026, s. 4

Wybrał Stanisław Waluś

Apel oraz podzięką dla Polaków

„Zachęcam wszystkich do wspierania modlitwą naszych braci i siostr na Ukrainie, ciężko doświadczonych konsekwencjami bombardowań, które ponownie zaczęły uderzać także w infrastrukturę energetyczną” – zwrócił się Leon XIV z apelem podczas audiencji generalnej 4 lutego 2026 roku.

„Wyrażam moją wdzięczność za inicjatywy solidarnościowe podejmowane w katolickich diecezjach w Polsce i w innych krajach, które starają się pomagać ludności przetrwać ten czas wielkiego zima” – dodał Ojciec Święty.

Wojciech Rogacin – Watykan

Biuletyn Radia Watykańskiego, 4 lutego 2026

Podał Stanisław Waluś

Mądry Polak po szkodzie?

U wielu gatunków zwierząt społecznych, szczególnie ssaków, działają mechanizmy obronne pozwalające unikać zagrożeń przez społeczność. Jeśli szczerak zje trutkę i zdechnie to pozostali jego pobratymcy z tej samej społeczności już tej trutki nie tkną. Wydawałoby się, że ludzie, obdarzeni niewątpliwie większą inteligencją, powinni potrafić uczyć się na błędach. Czy rzeczywiście? Rozpatrzmy taki przykład. Po epidemii covid UE wymyśliła program KPO mający pomóc krajom członkowskim odbudować gospodarkę. Wydawałoby się że to wspaniały gest. Państwa radośnie przystępowały do programu nieświadome ukrytego podstępu. Okazało się bowiem że był tam ukryty haczyk, którym była warunkowość wypłaty środków. Teoretycznie miało to być zabezpieczenie przed korupcją, w praktyce okazało się że chodzi o praworządność, no a jej ocena zależała wyłącznie od widzimisię Komisji Europejskiej. W praktyce wyglądało to tak, że rząd który nie podobał się Brukseli, pieniędzy nie powąchał. Wielką naiwnością wykazał się premier Morawiecki, który za wszelką cenę próbował dostosować się do unijnych wymogów, mimo że jeden z głównych agentów pani Urszuli, Rafał Trzaskowski, otwartym tekstem ogłosił, że pieniądze zostaną odblokowane dopiero kiedy PiS straci władzę. Okazało się zresztą, że nawet swoją piątą kolumnę Unia oszukała znacznie opóźniając wypłacenie środków „swojemu” już rządowi.

Raz się udało, czemu nie spróbować po raz drugi? Bruksela najwyraźniej uznała że ludzie nie są tacy głupi na jakich wyglądają, są głupszy i wymyśliła program SAFE. Założenia znów bardzo piękne: tani kredyt pozwalający Europie dobroić się w obliczu rosyjskiego zagrożenia. Jednak od samego początku można było zauważyć, że coś tu jest nie tak. Po pierwsze przyznany kredyt można wykorzystać tylko na zakupy sprzętu w firmach unijnych. Konia z rżędem temu kto w rozsądnym czasie kupi czołgi, samoloty artylerię i rakiety, w odpowiedniej ilości i jakości, w UE. I nie chodzi tu tylko o oczekiwanie w kolejce w „sklepie” z tym towarem a o odczekanie aż niemiecki i francuski przemysł rozwinie produkcję, co musi potrwać. A Rosja raczej nie będzie czekać. Ale to jeszcze nic. Znów pojawia się mechanizm warunkowości, czyli jeśli jakiś rząd nie podoba się Brukseli lub nie podporządkuje się każdej wymyślonej tam bzdurze, pieniędzy nie dostanie. Uważasz że biologiczny mężczyzna nie może zająć w ciąży, jako małżeństwo

traktujesz tylko związek kobiety i mężczyzny, nie zgadzasz się na supremację prawa unijnego nad konstytucją – zapomnij o jakiegokolwiek wypłacie. Entuzjazm wśród państw unijnych jest tym razem raczej umiarkowany, szczególnie na wschodniej flance. Szwecja w ogóle nie weszła do programu a nieco uboższa Finlandia poprzestała na jednym miliardzie euro. Za to rząd Tuska skoczył od razu na główkę, nie sprawdzając nawet czy w tym basenie jest woda i zgłosił zapotrzebowanie na 1/3 całego funduszu czyli 44 miliardy. W sejmie, w czasie debaty nad ustawą zatwierdzającą przyjęcie tej pożyczki rząd zapewniał, że 80% tej kwoty zostanie zainwestowane w polski przemysł. Opozycja zaproponowała zapisanie tego w tekście ustawy. Większość rządowa odrzuciła tę propozycję co zdaje się potwierdzać starą prawdę że Tusk kłamie zawsze kiedy tylko otworzy usta. Można tylko mieć nadzieję że weto prezydenta uchroni nas przed spełnieniem się słów Jana Kochanowskiego że „...nową przypowieść Polak sobie kupi, że i przed szkodą i po szkodzie głupi”.

18.02.2026

Piotr Lutyk, p.lutyk@gmail.pl

Nie zabijaj. Obrona życia człowieka od poczęcia do naturalnej śmierci

Vance: aborcje jak ofiary z dzieci Majów

W Marszu dla Życia 2026 (2026 March for Life) w Washingtonie wziął udział JD Vance – wiceprezydent Stanów Zjednoczonych. Oto fragmenty jego wystąpienia [1, 2].

Tematem tegorocznego Marszu dla Życia, jest to, że życie jest darem. Jestem wdzięczny mojej rodzinie, mojej pięknej żonie Ushy i Bogu za to, że ponownie obdarował nas cudem nowego życia.

Maszerujemy dla życia, bo chcemy, aby nasi wspaniali współobywatele, nawet jeśli... się z nami nie zgadzają, wiedzieli, że życie jest wartością. Że zasługuje na ochronę.



Wiceprezydent JD Vance występuje na Narodowym Marszu dla Życia, 23 stycznia 2026 r. [1]

Zaczęliśmy od naprawiania zła, którego byliśmy świadkami za poprzedniej administracji, [która] nakazywała finansowanie aborcji z pieniędzy podatników, łącznie z kosztami podróży. Obecna administracja położyła kres temu procederowi.

Zakończyliśmy cenzurę chrześcijan, Żydów i innych wierzących Amerykanów, którzy zostali ukarani za to, że postępowali zgodnie ze swoją wiarą w życiu publicznym. Rozszerzyliśmy ochronę sumienia pracowników służby zdrowia i broniliśmy rodziny zastępczej i adopcji opartej na wierze. ... Zadbaliśmy o to, aby żadna zakonnica, żadna pielęgniarka, żaden farmaceuta ani lekarz nie musiał zostawiać swojej wiary i wartości w drzwiach swojego miejsca pracy. ...

Władza rządu była „skierowana przeciwko nam, przeciwko naszej wierze, przeciwko naszym rodzinom i, co najważniejsze, przeciwko najsłabszym. To się skończyło wraz z administracją Trumpa i już nie wróci.” ...

„Jeśli chcemy przekonać więcej Amerykanów do wybrania życia, musimy również wybrać politykę, która umożliwi życie rodzinne.

Zaczęliśmy od inwestowania w każde nowe amerykańskie dziecko od pierwszego dnia jego życia zakładając dzieciom konta Trumpa [3]. Wspieramy również rodziców, zwiększając ulgę podatkową na dzieci, ponieważ żadna rodzina nie powinna być karana za decyzję o posiadaniu dzieci. Powinniśmy je nagradzać. ... Przywracamy prawo własności domu prawdziwym rodzinom.

Odpowiedzialnie gospodarowaliśmy waszymi podatkami, przeznaczając je na tę kwestię życia. Administracja wszczęła dochodzenia w sprawie oszustw w spółkach zależnych Planned Parenthood. (...) Nie powinno być możliwe popełnianie oszustw i wykorzystywanie pieniędzy podatników na aborcję. ... Przywróciliśmy zakaz wykorzystywania tkanek płodowych w badaniach federalnych. ...

Za rządów Joe Bidena polityka Stanów Zjednoczonych polegała na eksportowaniu aborcji i radykalnej ideologii gender na cały świat. Właśnie to robili z waszymi podatkami. Bezlitośnie zastraszali kraje rozwijające się, by powtarzały ich skrajnie lewicowe poglądy. ...

Naszym zadaniem nie jest promowanie radykalnej ideologii gender. Naszym zadaniem jest wspieranie rodziny i rozwoju człowieka. Każdy kraj na świecie ma obowiązek chronić życie.

Dlatego całkowicie zmieniliśmy sposób przekazywania amerykańskiej pomocy zagranicznej

i zamknęliśmy kurek organizacjom pozarządowym, których jedynym celem jest zniechęcanie ludzi do posiadania dzieci. Dlatego ponownie przystąpiliśmy do Deklaracji Konsensusu Genewskiego, aby promować zdrowie matek i silne rodziny na całym świecie. I dlatego zabieramy głos, gdy inne kraje wsadzają obrońców życia i rodziny do więzienia za cichą modlitwę, czego byliśmy świadkami aż nazbyt często, ale to musi się skończyć.

Zaczniemy blokować otrzymywanie choćby jednego dolara amerykańskiego przez każdą międzynarodową organizację pozarządową, która wykonuje lub promuje aborcję za granicą.

Teraz rozszerzamy tę politykę, aby chronić życie, zwalczać DEI i radykalne ideologie gender, które żerują na naszych dzieciach. Dzięki tym zmianom przepis ten będzie teraz dotyczył każdej niemilitarnej pomocy zagranicznej wysyłanej przez Stany Zjednoczone. ...

Wykorzystywano Medicaid i inne programy do prania pieniędzy z podatków, aby przeznaczyć je na aborcję... Teraz jest to nielegalne.

Musimy to jasno powiedzieć: nie możemy być neutralni. Nasz kraj nie może być obojętny na to, czy kolejne pokolenia przeżyją, czy umrą. Bo pomyślcie, co ostatecznie nadaje sens i życie Stanom Zjednoczonym Ameryki? To nie jest nowe pytanie. Każda cywilizacja musiała odpowiedzieć na to pytanie. Maszerujemy dzisiaj, ponieważ macie odpowiedź na pytanie, jaką cywilizacją jesteśmy i jaką cywilizacją się staniemy w przyszłości. (...)

Pamiętamy, że w starożytnym świecie pogańskim porzucanie dzieci było czymś normalnym, (...) po ofiary z dzieci składane przez Majów. Znamieniem barbarzyństwa jest traktowanie dzieci jak niedogodności, których należy się pozbyć, a nie jak błogosławieństwa, którymi warto się opiekować.

Ale dziedzictwo naszej cywilizacji to coś innego: fakt, że – jak mówi nam Pismo Święte – każde życie jest w sposób cudowny i budzący lęk stworzone przez naszego Stwórcę.

Marsz dla Życia, moi przyjaciele, nie jest tylko kwestią polityczną. Choć cała ta polityka jest bardzo ważna, chodzi o to, czy pozostaniemy cywilizacją podległą Bogu, czy też ostatecznie powrócimy do pogaństwa, które dominowało w przeszłości.

Dziś skrajna lewica w tym kraju wmawia młodym ludziom, że małżeństwo i dzieci to przeszkody; że zachęcanie młodych ludzi do zakładania rodzin jest nieodpowiedzialne, a nawet

niemoralne z powodu zmian klimatycznych lub z jakiegoś innego powodu. Mówią nam, że życie samo w sobie jest ciężarem. Ale my, na tym marszu, wiemy, że to kłamstwo.

Wiemy, że życie jest darem. Wiemy, że dzieci są cenne, ponieważ je znamy, kochamy i widzimy, jak mogą odmienić nasze rodziny.

Wiemy, że rodzina nie jest tylko źródłem wielkiej radości, ale częścią Bożego planu dla mężczyzn i kobiet, planu, który rozciąga się na nasze sąsiedztwa, nasze społeczności i na same Stany Zjednoczone Ameryki. Wiemy, że traktowanie każdego z godnością nie zawsze jest łatwe. Nie zawsze jest wygodne, ale jest słuszne.

Wiemy, że ludzie, którzy mówią naszym młodym mężczyznom i kobietom, że porzucenie rodziny i dzieci jest formą wyzwolenia – kłamią.

Naszym rodakom Amerykanom mówimy, że nigdy nie znajdziecie sensu w biurze czy przed ekranem komputera. Ale znajdziecie wielki sens, jeśli poświęcicie się tworzeniu i podtrzymywaniu ludzkiego życia. (...)

Ale jestem realistą. Wiem, że jeszcze długa droga przed nami, którą musimy wspólnie przebyć. Nie traćcie nadziei, widząc jak daleko zaszliśmy. Ale nie traćcie z oczu celu, dla którego maszerujemy. (...)

Niech Bóg was błogosławi i dziękuję za zaproszenie.

[1] <https://www.whitehouse.gov/videos/vice-president-jd-vance-addresses-the-national-march-for-life-rally/>

[2] <https://www.ncregister.com/commentaries/jd-vance-speech-2026-march-for-life>

[3] Konta Trumpa to program inwestycyjny, który ma zapewnić dzieciom finansowy start. Dzieci urodzone między styczniem 2025 a końcem 2028 roku, będąc obywatelami USA, otrzymają 1000 dolarów na konto inwestycyjne założone przez rząd. Pieniądze będą dostępne dopiero po ukończeniu 18. roku życia. Na konto mogą wpłacać rodzice do 5000\$ na rok, pracodawcy do 2500\$ rocznie na jedno dziecko. Konta zasila ją także miliarderzy. [AI]

Przedstawił Wojciech Pillich

Nie dla in vitro

Pułapka in vitro

Z bp. Jackiem Grzybowski, biskupem pomocniczym diecezji warszawsko-praskiej i członkiem Zespołu Ekspertów KEP ds. bioetycznych, rozmawia Barbara Stefańska

Barbara Stefańska: Co jest powodem publikacji stanowiska zespołu bioetycznego KEP na temat chrztu dzieci poczętych *in vitro*?

Bp Jacek Grzybowski: Jednym z powodów są pytania docierające do zespołu, zarówno ze strony świeckich, jak i księży. Zdarzało się, że wierni spotykali się z odmową udzielenia chrztu dzieciom pochodzącym z zapłodnienia pozaustrojowego. Również kapłani pytali, jak należy postępować, gdy przychodzą do kancelarii rodzice dzieci poczętych w ten sposób i pragną je ochrzcić. (...)

Barbara Stefańska: Dokument przypomina sprzeciw Kościoła wobec *in vitro*. Czy nie jest to przeciwko także wobec osób poczętych tą metodą?

Bp Jacek Grzybowski: Absolutnie nie, jest wręcz odwrotnie. Proszę zwrócić uwagę, że od stuleci Kościół broni godności istoty ludzkiej od samego jej poczęcia, podkreślając pełnię jej praw i sprzeciwiając się jej przedmiotowemu traktowaniu. Właśnie z tego powodu sprzeciwia się zapładnianiu gamet poza naturalną drogą ludzkiej płodności. (...) Często w dyskusjach na ten temat umyka nam, że godność osoby przyznawana jest zarodkom na dość późnym etapie całego procesu *in vitro*. Dlatego stanowczy sprzeciw Kościoła katolickiego wobec *in vitro* eksperymentów biotechnologicznych na istotach ludzkich sięga lat 80., kiedy wiadomo już było z czym się to wiąże. (...)

Stanowisko Zespołu Ekspertów Komisji Episkopatu Polski ds. Bioetycznych odnośnie do godności osobowej i chrztu dziecka poczętego metodą *in vitro* dostępne jest na stronach KEP www.episkopat.pl/Dokumenty

*Idziemy, nr 48 (1043), 30 XI 2025, s. 5-6
Wybrał ł Stanisław Waluś*

Stop dla gender – tak dla planu Boga

Otrzymałem z Centrum Życia i Rodziny

Szanowni Państwo,

Za oceanem zapadł niedawno przełomowy wyrok. Zakończyła się pierwsza sprawa o błąd w sztuce medycznej wniesiona przez osobę, która dokonała tzw. detranzycji. Wobec Fox Varian, która miała zaledwie 16 lat, gdy przeprowadzono u niej podwójną mastektomię, sąd zasądził 2 000 000 dolarów odszkodowania ze strony personelu medycznego.

Nastolatka, która wówczas uważała się za osobę transpłciową, nie otrzymała odpowiedniej pomocy w swoich problemach. Zamiast skupić

się na rzeczywistych potrzebach dziewczyny, specjaliści ochoczo poparli jej pomysł przeprowadzenia okaleczających operacji. (...)

Podobnie dorosłe i wykształcone polskie „ministery” pchają ideologiczną maszynę, nie bacząc na krzywdę najmłodszych. Ideologia gender napędza działania Ministerstwa Edukacji, co prowadzi do zniszczenia środowiska, które powinno zapewniać wszystkim dzieciom możliwość prawidłowego, harmonijnego rozwoju, również w sferze ich płciowości, budowania tożsamości i relacji z innymi. (...)

Stanisław Waluś

Jestem katolikiem i Polakiem

- nie kupuję w sklepach w niedzielę
- staram się kupować polskie towary w polskich sklepach



Prymas Tysiąclecia 1901 – 1981

*Kocham ojczyznę więcej
niż własne serce i wszystko,
co czynię dla Kościoła,
czynię i dla niej.*

Pod powyższym tytułem i znacznikiem ze słowami Prymasa Tysiąclecia będę z Państwem dzielił się zarówno swoimi refleksjami, jak i fragmentami artykułów zaczerpniętych z prasy i Internetu.

Stanisław Waluś

Część XCIV

2176 Świątowanie niedzieli jest wypełnieniem przepisu moralnego w sposób naturalny wpisanego w serce człowieka, aby „w sposób zewnętrzny oddawać cześć Bogu dla upamiętnienia tego wielkiego, najpowszechniejszego dobrodziejstwa, jakim jest dzieło stworzenia świata”⁸⁸. Kult niedzielny wypełnia przepis moralny Starego Przymierza, przejmując jego rytm i ducha przez oddawanie co tydzień czci Stwórcy i Odkupicielowi Jego ludu.

⁸⁸ Św. Tomasz z Akwinu, *Summa theologiae*, II-II, 122, 4.

Katechizm Kościoła Katolickiego, Pallottinum, Poznań, 1994, s. 497

Nasze Rocznice

Kwiecień 2026

1060 lat temu (14 kwietnia 966 r.) książę Mieszko I wraz z dworem przyjął chrzest. Tym samym rozpoczął się proces chrystianizacji Polski.

785 lat temu (9 kwietnia 1241 r.) w bitwie pod Legnicą zginął w bitwie z Tatarami książę krakowski i śląski, Henryk Pobożny.

370 lat temu (1 kwietnia 1656 r.) w obliczu potopu szwedzkiego król Jan Kazimierz złożył w katedrze lwowskiej ślubę, w których oddał Rzeczpospolitą w opiekę Matce Bożej.

165 lat temu (8 kwietnia 1861 r.) na Placu Zamkowym w Warszawie kozacy dokonali masakry wśród uczestników patriotycznej manifestacji.

155 lat temu (6 kwietnia 1871 r.) w Krakowie rozpoczęła swoją działalność Akademia Umiejętności.

125 lat temu (6 kwietnia 1901 r.) w Turynie w Wielką Sobotę urodził się Pier Giorgio Frassati – beatyfikowany przez Papieża Jana Pawła II.

95 lat temu (12 kwietnia 1931 r.) rząd polski podjął decyzję o 15-procentowej obniżce płac urzędników państwowych w celu zmniejszenia deficytu budżetowego.

85 lat temu (5 kwietnia 1941 r.) z więzienia na Pawiaku Niemcy wytransportowali do obozu w Auschwitz 1021 więźniów, aresztowanych wcześniej w ulicznych łapankach.

80 lat temu (30 kwietnia 1946 r.) Amerykańska delegacja przywiozła z Norymbergi do Krakowa ołtarz Mariacki, dzieło Wita Stwosza, zrabowane przez Niemców na początku okupacji Polski.

75 lat temu (26 kwietnia 1951 r.) mianowani przez papieża Piusa XII biskupi: Bolesław Kominek (Wrocław), Franciszek Jop (Opole), Teodor Bensch (Gorzów), Edmund Nowicki (Gdańsk), oraz Tomasz Wilczyński (Olsztyn) nie zostali przez władze dopuszczeni do objęcia swoich urzędów.

70 lat temu (27 kwietnia 1956 r.) Sejm PRL przyjął haniebną ustawę o dopuszczalności przerwania ciąży na podstawie m.in. wskazania lekarskiego oraz trudnych warunków życiowych kobiety. Przeciw uchwaleniu ustawy głosowali dwaj posłowie PAX-u: Jan Dobraczyński i Andrzej Wojtkowski.

Wybrała Barbara Kwaśnik

W kwietniu 2026 pamiętamy

Dzień Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej – 13 kwietnia

Święto Chrztu Polski (państwowe) – 14 kwietnia
Narodowy Dzień Czytania Pisma Świętego – 19 kwietnia

Ogólnopolski Tydzień Biblijny – 19 – 25 kwietnia

Dzień Męczeństwa Duchowieństwa Polskiego w czasie II wojny światowej – 29 kwietnia

Ś T P

10 kwietnia 2010 – Smoleńsk



Wiązanka pod tablicą smoleńską na ścianie kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa w Bielsku-Białej – 18 X 2024

Napis: PAMIĘTAMY POSEŁ NA SEJM RP
PRZEMYSŁAW DRABEK

Niezależna.pl wygrała z TVN

Telewizja TVN pozwala spółkę Słowo Niezależne, czyli wydawcę portalu Niezależna.pl i redaktora naczelnego Grzegorza Wierchołowskiego za zacytowanie słów Tomasza Sakiewicza, które padły na antenie TVP Info. Chodzi m.in. o słowa: „Kłamię w żywe oczy. [...] TVN powiedział, że wykluczono eksplozję, zamach. [...] TVN podaje informacje, które chronią Putina ws. katastrofy smoleńskiej. Pomaga ukryć prawdę o Smoleńsku od samego początku”. (...)

Sąd odrzucił jednak żądania stacji z Wiertniczej. 28 stycznia 2026 r. sędzia Sądu Okręgowego w Warszawie Krzysztof Tarapata za wyrokował o zamknięciu rozprawy i oddaleniu powództwa stacji z Wiertniczej. Jednocześnie zdecydował, że powód – TVN S.A. – poniesie koszty procesu. (...)

*Michał Dzierżak, Gazeta Polska
Codziennie, nr 19 (4113), 2 II 2026, s. 5
Opracował Stanisław Waluś*

Intencje powierzone Apostolstwu Modlitwy przez Papieża Leona XIV na rok 2026

Marzec: O rozbrojenie i pokój

Módlmy się, aby narody dążyły do skutecznego rozbrojenia, zwłaszcza nuklearnego, i aby światowi przywódcy wybierali drogę dialogu i dyplomacji zamiast przemocy.

Kwiecień: Za kapłanów przeżywających kryzys

Módlmy się za kapłanów przeżywających kryzys w swoim powołaniu, aby znaleźli wsparcie, którego potrzebują, a wspólnoty wspierały ich zrozumieniem i modlitwą.

Jak unieważnić karę doczesną za grzechy – Odcinek 12

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus. W dalszym ciągu mówimy o skutkach żalu doskonałego. Dzisiaj powiemy o skutkach żalu doskonałego w duszy, która jest w stanie łaski.

Przede wszystkim rozpoczynamy od tego, że dusza, która żyje w stanie łaski uświęcającej, ma łatwość wzbudzenia aktu żalu doskonałego. Dlaczego? Dlatego, że to jest dusza, która żyje w przyjaźni z Panem Bogiem. Dusza, która jest jakby cały czas połączona z Panem Bogiem, w której akty miłości w stronę Pana Boga dzieją się cały czas.

A więc wzbudzenie takiej duszy aktu żalu doskonałego, aktu miłości doskonałej jest niejako naturalne. Można to porównać do łodygi, świeżej łodygi, rośliny, która wydaje kwiat. Jakoś nas nie dziwi, że z takiej rośliny, która jest pełna życia, wyrasta kwiat.

Myśmy byli zdziwieni, gdyby ta roślina była uschła i wydała kwiat. Ale nie wtedy, kiedy ona jest pełna życia Bożego. I dlatego dusza ludzka, która żyje w stanie łaski uświęcającej, ma niewątpliwą łatwość wzbudzania aktu żalu doskonałego.

Ale jakie skutki przynosi wzbudzenie takiego aktu? Są to trojaki skutki. Pierwszy to jest pomnożenie łaski. I może to nas zaskoczyć, bo albo ten termin nam nic nie mówi, co to znaczy pomnożenie łaski, albo jest dla nas bardzo taki wzniosły.

I dlatego, żeby to zrozumieć, to byśmy musieli zapytać tych, którzy żyją już z Panem Bogiem zjednoczeni całkowicie, a więc świętych, co to znaczy pomnożenie łaski i czy to jest tak bardzo ważne. I gdybyśmy zapytali jakiegokolwiek świętego, czy pomnożenie łaski jest ważne, zwłaszcza gdybyśmy to przeciwstawili pomnożeniu dóbr ziemskich, to osoba święta uważałaby za samo porównanie pomnożenia dóbr ziemskich do pomnożenia łaski za jakieś świętokradztwo. Ponieważ dobra ziemskie są pyłem, szybko przemijają, a dobra duchowe, stan łaski, które otrzymujemy od Pana Boga, one trwają, są na wieczność.

I dlatego pomnożenie łaski jest zawsze czymś, co nas zbliża do Pana Boga, powoduje żarliwość w naszej relacji z Panem Bogiem, bo grzechy powszechnie oczywiście nie niweczą łaski uświęcającej, więc nie można powiedzieć, że one uderzają w stan łaski. Nie, w żadnym wypadku, ale powodują, że nasza zażyłość z Panem Bogiem maleje. Po prostu nasza miłość jest mniej

żarliwa, mniej aktywna. Ona po prostu godzi w nas. Te grzechy powszechnie godzą w relację z Panem Bogiem.

I wzbudzenie aktu powoduje pomnożenie łask, które powodują większą żarliwość w naszej miłości względem Pana Boga. Drugi skutek aktu żalu doskonałego to jest oczyszczenie z wszystkich grzechów powszednich. I tutaj ważne jest, żeby dobrze zrozumieć, ponieważ przy grzechu ciężkim, kiedy popełniamy go i wzbudzamy akt żalu, on musi objąć wszystkie grzechy ciężkie, które popełniliśmy.

Tutaj obowiązuje zasada albo wszystko, albo nic. Krótko mówiąc, jeżeli za jakiś grzech ciężki, chociaż jeden, nie będziemy żałować, nawet gdybyśmy go popełnili milion, ale za jeden nie będziemy żałować, to nie przywraca nam to łaski uświęcającej. Czyli cały czas dalej trwamy w stanie grzechu ciężkiego bez łaski.

Dopiero kiedy żalujemy za wszystkie grzechy śmiertelne, ciężkie, wtedy odzyskujemy stan łaski uświęcającej. Inaczej jest przy grzechach powszednich, bo tutaj możemy żałować za niektóre grzechy, a niektóre pominąć. I tak naprawdę Pan Bóg za te grzechy, które żalujemy, nas z nich oczyści, ale z tamtych nie.

A więc dalej będzie nieporządek w nas w wyniku tego, że nie żalujemy za pewne grzechy lekkie, te powszechnie. A więc im więcej ogarniemy naszym żalem tych grzechów drobnych, tych codziennych, najlepiej wszystkie, to tym więcej łaski otrzymamy od Pana Boga, więc i przebaczenia, darowania tych wszystkich grzechów powszednich. I ostatni skutek aktu żalu doskonałego, który jest w stanie łaski, to jest umniejszenie albo całkowite zniwelowanie kary doczesnej.

Bo wiemy, że grzechy zaciągają karę doczesną, a więc musimy odpowiedzieć za skutki grzechów, które popełniamy tutaj na ziemi, a jeżeli nie zdołamy na ziemi, to w czyśćcu. I akt żalu skierowany do Pana Boga może całkowicie zniwelować te skutki doczesne grzechu albo przynajmniej je znacznie zmniejszyć, zależnie od stopnia naszego aktu żalu doskonałego. I podam przykład z Pisma Świętego, w których akty żalu spowodowały, że wszystkie skutki zostały zniwelowane.

To jest przykład życia Marii Magdaleny, która pod krzyżem, łzami swoimi wzbudzała akt miłości względem Pana Jezusa na krzyżu. I drugi przykład to jest dobry łotr, który na krzyżu wzbudził akt żalu doskonałego. Jak mu Chrystus obiecał, powiedział, że jeszcze dziś ze mną będziesz w raju, a więc wszystkie skutki jego grze-

chów musiały zostać zgładzone tym jednym aktem miłości żalu doskonałego, a więc nie musiał już pokutować za swoje grzechy, które popełnił. A więc skutek żalu może być naprawdę piękny w naszej duszy i dlatego starajmy się o wzbudzenie takich aktów żalu doskonałego, aktów miłości względem Pana Boga.

Pomódlmy się dzisiaj za okna życia, aby niosły pomoc dzieciom, których życie jest zagrożone. Maryjo Królowo Polski, bądź z nami, czuwal nad każdym człowiekiem, nad każdą kobietą, nad każdym mężczyzną, nad każdym dzieckiem, też nad poczętym w łonie matki. Czuwal, czuwal nad każdym sumieniem i ucz nas czuwać, ucz czuwać wszystkie sumienia na tej Ojczyściej Ziemi.

Niech nie stają się winne straszliwych grzechów, niech żyją ze świadomością wszystkich Bożych przykazań, a zwłaszcza tego, które mówi, nie zabijaj, nie zabijaj dziecka poczętego w łonie matki. Najświętsze serce Jezusa zmiłuj się nad nami, Niepokalane serce Maryi, módl się za nami, niech będzie pochwalony Jezus Chrystus.

Chcesz zrobić coś dobrego, wyślij te nauki do znajomego.

<https://www.youtube.com/watch?v=XH4Efgv8xjA>

Publikowane za zgodą autora ks. Piotra Budy.

Podał Jan Świątkowski

Warto obejrzeć film „Najświętsze Serce”

Obejrzałem i gorąco polecam, a o wartości tego filmu można przeczytać w prasie:

Film, który obudził Francję. O objawieniach w Paray-le-Monial i filmie, który podbił już francuskie kina i trafia także do niewierzących, z ks. dr. Jerzym Jastrzębskim, autorem książek o Sercu Jezusa, rozmawia Łukasz Krzysztofka.

Niedziela, nr 8, 22 II 2026, s. 54

Francuski fenomen w polskich kinach. To prawdziwy film nadziei. Rozmowa z twórcami filmu

Więcej informacji o filmie na stronie: www.rafaelfilm.pl

Dobre Nowiny, nr 1 (109), styczeń 2026, s. 6-7

Zostawiłbym ją w stanie ruiny. Fabularyzowany dokument „Najświętsze Serce” jest dziełem małżeństwa Sabriny i Stevena Gunnellów. Film, właściwie bez reklamy, ustanowił rekord oglądalności. Nigdy wcześniej we Francji filmu dokumentalnego nie obejrzało ponad pół miliona widzów.

Edward Kabierz w rozmowie z autorami filmu, Gość Niedzielny, nr 9, rok CIII, 1 III 2026, s. 6-7

Stanisław Waluś

Litania za Prezydenta RP **Rozmowa z o. dr. hab. Szczepanem** **T. Prażkiewiczem OCD, delatorem Dykasterii** **Spraw Kanonizacyjnych**

Małgorzata Bochenek: Do Bieżącego numeru „Naszego Dziennika” załączamy uaktualnioną przez Ojca Litanie Narodu Polskiego, zachęcając do modlitwy nią w intencji prezydenta Karola Nawrockiego.



O. S. T. Prażkiewicz: – Modlitwa Litanią Narodu Polskiego za obecnego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej ma istotne znaczenie w kontekście obecnej sytuacji naszej Ojczyzny. Duchowe wsparcie Prezydenta to modlitwa w intencji Polski. Kościół katolicki nawet w Mszaie Rzymskiej zawiera specjalne formularze Mszy św. za Ojczyznę, za sprawujących władzę. (...)

Modlitwa za Prezydenta nie jest zatem, jak czasem niektórzy twierdzą, wykorzystywaniem Pana Boga dla wsparcia jakiejś opcji politycznej. Wynika z miłości do Kościoła i naszej Ojczyzny, aby ta na mocy przyjętego w 966 roku chrztu, pozostając wierną Bogu, była silna i wolna. A to w dużej mierze zależy od Prezydenta. Widząc działania zmierzające do tego, aby również od strony prawnej legalizować różne dewiacje, naszą modlitwą wspieramy Prezydenta, by zawsze z odwagą stawał po stronie prawdy.

W dniach 1-9 marca
zapraszamy do podjęcia modlitwy w intencji
prezydenta RP Karola Nawrockiego:
aby bronił wolnej i suwerennej Polski;
aby mężnie stał w obronie chrześcijańskich
wartości i życia ludzkiego; aby przeciwstawiał
się ideologiom niszczącym Ojczyznę;
aby bezpiecznie mógł pełnić swój urząd

Małgorzata Bochenek: Naszą dziewięciodniową modlitwę za Prezydenta Polski inaugurujemy nieprzypadkowo 1 marca, w Narodowy Dzień Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”.

O. S. T. Prażkiewicz: – To bardzo wymowny termin. Nowenna, czyli dziewięć dni, wskazuje na wagę tej modlitwy. W Narodowy Dzień Pamięci „Żołnierzy Wyklętych” wspominamy bohaterów antykomunistycznego podziemia niepodległościowego, którzy walczyli o wolną Polskę po II wojnie światowej. Stawiali opór so-

wieckiej agresji oraz narzuconym siłą władzom komunistycznym. (...) W 2014 r., ze względu na liczne kanonizacje i beatyfikacje naszych Rodaków na przestrzeni lat, za sugestią redakcji „Naszego Dziennika” podjąłem się kolejnego uwspółcześnienia, które zostało opatrzone „imprimatur” ks. kard. Stefana Dziwisza, ówczesnego arcybiskupa, metropolity krakowskiego. (...)

Nasz Dziennik, nr 49 (8520), 28 II – 1 III 2026, s. 3
Wybrał Stanisław Waluś

1,5 % podatku na rzecz KIK dla **wsparcia chrześcijańskiej kultury**

Ustawa o działalności pożytku publicznego i wolontariacie podaje 34 cele, które można wspomóc półtora procentem, wśród nich kulturę. Nasza cywilizacja oparta na korzeniach chrześcijańskich powinna promować i dbać również o kulturę chrześcijańską.

Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach wspiera te działania zapraszając twórców promujących wartości chrześcijańskie m.in. na doroczne Dni Kultury Chrześcijańskiej, dzieciom przybliżamy kulturę chrześcijańską podczas corocznych Dni Dziecka, wydajemy biuletyny w wersji papierowej i elektronicznej, prowadzimy stronę internetową Klubu, dbamy też o działalność wydawniczą. Dziękujemy dotychczasowym Darczyńcom i prosimy wszystkich o wspieranie chrześcijańskiej kultury.

Aby przekazać 1,5 % należnego podatku na rzecz Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach, w zeznaniach podatkowych należy wpisać w odpowiedniej rubryce numer KRS:

KRS 0000068764

Jeśli wyrażicie Państwo zgodę na podanie nam danych osobowych, to z wdzięcznością prześlemy podziękowanie.

Prezes KIK w Katowicach

Andrzej Danilowski

Do członków i sympatyków KIK **w Katowicach**

Emeryci i renciści mogą w bardzo prosty sposób przekazać 1,5 proc. podatku na rzecz KIK w Katowicach. Jeżeli jesteś emerytem lub rencistą i nie masz obowiązku złożenia zeznania podatkowego oraz:

dostałeś roczne rozliczenie podatku PIT-40A, nie korzystasz z odliczeń, chcesz przekazać 1,5% podatku wybranej organizacji pożytku publicznego wystarczy, że złożysz PIT-OP w terminie do 30 kwietnia roku następującego po roku podatkowym (w 2026 roku PIT-OP możesz złożyć najpóźniej do 30 kwietnia).

Jeżeli złożysz oświadczenie PIT-OP, będzie to oznaczać, że wyraziłeś zgodę na przekazanie kwoty w wysokości 1,5% podatku należnego.

Ponadto, jeżeli otrzymałeś od organu rentowego roczne obliczenie podatku PIT-40A i nie złożysz wniosku PIT-OP, organ podatkowy przekaże kwotę 1,5% podatku należnego na rzecz OPP wskazanej przez Ciebie we wniosku zawartym w zeznaniu, korekcie zeznania lub w PIT-OP za 2025 rok. W tym przypadku przekazanie kwoty 1,5% podatku należnego na rzecz OPP następuje na podstawie wniosku PIT-OP sporządzonego przez organ podatkowy za pośrednictwem portalu podatkowego (automatyczna akceptacja PIT-OP).

Można przekazać dar dla KIK w Katowicach

Dziękujemy osobom, które przekazały darowiznę na cele statutowe Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach w 2025 roku w zeznaniu podatkowym za rok 2025.

Darowizny na cele statutowe mogą zostać odliczone od dochodu w zeznaniu podatkowym za rok 2025 do 30 kwietnia 2026 r. Sposób odliczania darowizn podany jest poniżej.

Będziemy wdzięczni za przekazanie darowizn w bieżącym roku na cele statutowe Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach. Darowizny te będą mogły zostać odliczone w przyszłym roku w zeznaniu podatkowym za rok 2026.

Obecne przepisy podatkowe umożliwiają wpłatę darowizny na konto KIK w Katowicach i odliczenie tej kwoty od dochodu w rozliczeniu rocznym PIT. Odliczeniu podlegają darowizny do łącznej kwoty nieprzekraczającej 6% dochodu podatnika. Do limitu tego wlicza się sumę darowizn przekazanych na cele kultu religijnego, na cele pożytku publicznego dla organizacji prowadzących działalność pożytku publicznego (np. Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach) oraz na cele krwiodawstwa.

Warunkiem skorzystania z odliczenia jest odpowiednie udokumentowanie przekazania darowizny. Darowizna powinna zostać udokumentowana dowodem wpłaty na rachunek ban-

kowy obdarowanego. Trzeba jednak pamiętać, że z takiego odliczenia skorzystają tylko osoby rozliczające się według zasad ogólnych oraz ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych. Darowizny nie odliczą natomiast przedsiębiorcy, którzy wybrali opodatkowanie podatkiem liniowym (stawka 19%) lub kartą podatkową.

SPOSÓB WYPEŁNIENIA PRZELEWU

Dokonując przelewu darowizny, w rubryce nazwa odbiorcy wpisujemy:

Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach,
nr rachunku odbiorcy:

32 1050 1214 1000 0090 3030 8622

W miejscu tytułem wpisujemy:

Dar na cele statutowe

skarbnik Małgorzata Piechoczek

Krucjata Różańcowa za Ojczyznę



Codziennie przynajmniej jedna dziesiątka różańca, więcej informacji na stronie:

<http://krucjatarozancowazaojczyzne.pl>

Spotkania Sekcji Nauka-Wiara

Zapraszamy w drugie czwartki miesiąca o godz. 18 na spotkania do Domu parafialnego oo. Oblatów.

<http://www.kik.katowice.opoka.org.pl/9-aktualnosci/40-program-kik>

Katowice-Koszutka, ul. Misjonarzy Oblatów MN 12, wejście od podwórza, sala na parterze.

Dyżury w siedzibie KIK i biblioteka KIK zawieszone do odwołania.

Dyżury Zarządu Komitetu PiS w Katowicach

Czwartek w godz. 16.00 – 18.00. 40-006 Katowice, ul. Warszawska 6/305. Wśród dyżurujących są: Piotr Pietrasz i Rajmund Rał – członkowie KIK w Katowicach.

Składki KIK w Katowicach: Od osoby pracującej 5 zł miesięcznie, co daje 60 zł na rok, od osoby niepracującej – 3 zł, co daje 36 zł na rok, wpisowe – 10 zł. Składki prosimy wpłacać przewodniczącemu sekcji lub na konto KIK w Katowicach: Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach Plac ks. Emila Szramka 2, 40-014 Katowice, konto ING Bank Śląski Katowice 32 1050 1214 1000 0090 3030 8622

Informacja o KIK w Internecie:

<http://www.kik.katowice.opoka.org.pl>

E-mail: kikkt@katowice.opoka.org.pl

Treviso – Mała Wenecja

Cykl reportaży z miejsc, które zachwycają a człowiek odczuwa Bożą obecność.



Treviso to włoskie miasto i gmina w regionie Veneto (Wenecja Euganejska) nad rzekami Sile i Botteniga. Liczy 87 tys. mieszkańców.

Jadąc do Padwy, Rzymu, czy na Monte Cassino warto zaplanować sobie postój w uroczym Treviso, aby skosztować oryginalny popularny deser tiramisu (wzmocnij mnie), który po raz pierwszy przygotowano w miejscowej restauracji „Beccherie”.

Początki miasta sięgają wioski plemienia Wenetów, założonej na trzech wzgórzach w zakolu rzeki Sile. Po podboju przez Rzymian, Treviso uzyskało status miasta w 89 r. przed Chr. W 396 r. w miasto zostało siedzibą Jana Pobożnego, pierwszego biskupa Treviso. Potem miasto podlegało Rawennie, w 568 r. zajęli je Longobardowie, a następnie zostało włączone do państwa Franków. Od roku 1389 r. miastem rządziła Wenecja, a następnie Austria w latach 1798-1806 i 1813-1866. W 1866 r. Treviso przyłączono do królestwa Włoch.

W Treviso urodził się Nicollo Boccasini (1240-1304), później bł. papież Benedykt XI.



Katedra św. Potra Apostoła.



Przed katedrą. Romański lew z marmuru w łapach trzyma małego smoka, który gryzie go w pierś.

W mieście jest wiele zabytków i miejsc pamięci. Późnoromański i wczesnogotycki kościół św. Franciszka zbudowali franciszkanie w latach 1231-1270. Wojska napoleońskie, które niszczyły kościoły, użyły tego kościoła jako stajni. Na lewej ścianie kościoła znajduje się romańsko-bizantyjski fresk z końca XIII w. przedstawiający św. Krzysztofa. W kościele są groby Pietra Alighieri, syna Dantego i Franceski Petrarki, córki poety Francesca. Jednym z najbardziej reprezentacyjnych budynków jest romańska Loggia Cavalieri (1276 r.). Kościół św. Mikołaja, łączy XIII-wieczny styl romański i francuski gotyk. Katedrę poświęcono św. Piotrowi Apostołowi, a jej początki sięgają czasów rzymskich. Wewnątrz są eksponowane dzieła Tycjana i Il Pordenone.



Ulica Calmaggiore. Z tyłu wieża zegarowa.



Na uwagę zasługują Pałac Trzystu (Palazzo dei Trecento) z XIII-XIV w., który był siedzibą Rady Trzystu oraz pomnik śpiewaka operowego Mario del Monaco (1915-1982), na zdjęciu powyżej.



Neoromański ceglany pałac na placu San Vito.



Kościół św. Leonarda z Limoges (466-459). Czczona tu jest też św. Rita z Cascii.



Boczny ołtarz w kościele św. Leonarda.

Na Placu Rinaldi widzimy trzy pałace rodziny Rinaldi. W mieście jest Kamienny Most, gdzie rzeka Botteniga rozdziela się na 3 kanały przebiegające przez centrum miasta oraz Most Dantego. Główny teatr i operę zbudowano w 1869 r.

W Treviso są dwa ogrody botaniczne i park. Warto wspomnieć jeszcze o kościołach: dominikanów (gotycki San Nicolo) i franciszkanów Do 2015 r. Treviso było miastem uniwersyteckim.



Rzeźba „Wielka sfera” Toniego Benettona (1910-1996) z 1975 r.



Mury miejskie z XVI w. Rzeka Sila.

Historia murów miejskich sięga czasów rzymskich. W średniowieczu mury miały 13 bram. W 1509 r., dla ochrony przed wojskami Ligi Cambrari, inżynier Giovanni Monsignori zaprojektował mury z trzema bramami, które są do dzisiaj.

Jeszcze ciekawostka. W Treviso przy ulicy Via Sant'Agostino 42, można wpaść na dobre lody do Dasse Gelato – lodziarni, także dla psów.

Tekst i zdjęcia Antoni Winiarski, 2013 r.



Redagują: Barbara Kwaśnik, Jan Świtkowski, Stanisław Waluś – redaktor odpowiedzialny i prowadzący (s.walus@data.pl).

Adres pocztowy: Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach, 40-954 Katowice 2, skr. poczt. 376. Nakład: 180 egz.